10 gr.

ABC

NOWINY CODZIENNE

10 gr.

*„NIGDYM JA CIEBIE, LUDU NIE RZUCIŁA,
NIGDYM CI MEGO NIE ODJĘŁA LICA,
JA — PO DAWNEMU — MOC TWOJA I SIŁA!
... BOGARODZICA!“*

(Bogarodzica. M. Konopnicka).

Nr. 143 | Warszawa, sobota 8 maja 1937 r. | Rok XII

Po strasznej katastrofie „Hindenburga“

Czy przyczyną wybuchu był sabotaż?

Stale przybywają nowe ofiary

LONDYN, 7. 5. „United Press“ podaje szczegóły strasznej katastrofy niemieckiego sterowca „Hindenburg“. Szczegóły te nie są jeszcze kompletne, albowiem pożar sterowca uniemożliwił na dłuższy czas zbliżenie się do miejsca katastrofy.

PRZEBIEG KATASTROFY

„Hindenburg“ zakończył swoją, pierwszą w tym roku podróż przez Atlantyk między godziną 18 a 19 w czwartek, wioząc na pokładzie 37 pasażerów oraz 61 członków



Dr. Eckener

załogi. Docierając do lotniska Lakehurst sterowiec wpadł w strefę gwałtownej burzy, skutkiem czego zmuszony był, przebijając się przez chmury deszczowe, zboczyć z przyjętego kierunku.

W chwili, gdy znajdował się w odległości 2-ch kilometrów od masztu lotniskowego, nastąpiła eksplozja na tyle sterowca, wskutek której „Hindenburg“ niezdolny do dalszego lotu, zaczął opadać na ziemię.

Jeden ze świadków katastrofy opowiada, że po pierwszej eksplozji w tylnej części „Zeppelina“ nastąpiła w krótkim odstępie czasu druga eksplozja. W środkowej części statku pokazały się płomienie i za chwilę cały olbrzymi sterowiec runął z ogłuszającym hukiem na ziemię.

Przebieg katastrofy trwał zaledwie kilka sekund. Ogień rozszerzał się z tak wielką szybkością, że początkowo przypuszczano, iż nikt z członków załogi i pasażerów nie zostanie uratowany. Pożar sterowca trwał kilka godzin.

LICZBA OFIAR

Według pierwotnych doniesień z 37 pasażerów uratowano 20-tu, a z 61 członków załogi — 44-ch. Liczba więc śmiertelnych ofiar wynosiłaby 34 osoby. Wśród uratowanych jednak znajduje się kilka osób ciężko rannych, których stan zagraża życiu. Wśród uratowanych znajduje się dowódca sterowca kpt. Lehmann, oraz dwaj jego pomocnicy: Pruss i Stampf.

Jeden ze świadków katastrofy przytacza szczegóły uratowania dowódcy sterowca. W pewnym momencie zobaczył on dwóch pasażerów, wyrzuconych siłą eksplozji z okna gondoli, którzy upadli na ziemię. W tej samej chwili zaczął on uciekać, gdyż opuszczająca się coraz niżej tylna część sterowca groziła mu przyduszeniem do ziemi. O kilkadziesiąt metrów w bok od miejsca katastrofy zobaczył kpt. Lehmanna, który prawdopodobnie wyskoczył w tym momencie. Kapitan miał na sobie ślady ciężkich oparzeń i zbliżając się mówił bezdźwięcznym głosem: „Nic nie rozumiem, nie mogę zrozumieć jak się to wszystko stało?“

KAPLICA W HANGARZE

LONDYN, 7. 5. Wśród zwłok ofiar katastrofy „Hindenburga“ znaleziono również zwłoki jednego z mieszkańców, który był obecny w porcie lotniczym i nie zdążył usunąć się na bok.

Dotychczas wydobyto z pod szczątków sterowca 26 zwęglonych zwłok. Prawdopodobnie wśród spalonych wiązań sterowca znajduje się jeszcze 6 zwłok ofiar katastrofy. W katastrofie znalazł śmierć redaktor jednego z wielkich dzienników w Sztokholmie Berger Brinck.

Kierownictwo akcji ratunkowej objął osobiście burmistrz New Yorku. Szczątki sterowca są pilnowane przez oddział wojska i policji. W jednej z sal, obok wielkiego hangaru, urządzono kaplicę, w której złożono zwłoki ofiar katastrofy.

PRZYCZYNY KATASTROFY

LAKEHURST, 7. 5. Na miejsce strasznej katastrofy „Hindenburga“ przybyli przedstawiciele amerykańskich władz śledczych z Waszyngtonu, aby rozpocząć śledztwo dla ustalenia przyczyn katastrofy.

Według dotychczasowych danych, istnieją przypuszczenia, że przyczyną katastrofy było: 1) albo zapalenie się ulatniającego gazu w zetknięciu z silnikiem, 2) uderzenie pioruna w zbiorniki wodoru.

Jeden z elektrotechników uratowany po katastrofie, utrzymuje, że przyczyną katastrofy było uderzenie pioruna.

Ciekawe oświadczenie w sprawie katastrofy „Hindenburga“ złożył dyrektor portu lotniczego w Lakehurst, Gil Robb Wilson.

Od 21 lat — oświadczył on — widziałem rozmaite katastrofy lotnicze. Ale nigdy nie widziałem nic podobnego do wybuchu „Hindenburga“. Dziwne jest, że pierwszy wybuch nastąpił w zbiornikach wodoru w tyle statku.

SABOTAŻ?

WIEDEŃ, 7. 5. Dr. Eckener, który w chwili katastrofy sterowca znajdował się w Austrii, udzielił wywiadu korespondentowi agencji Reutera, wyrażając przypuszczenie, że katastrofa „Hindenburga“ spowodowana została przez sabotaż.

Dr. Eckener w piątek rano wyjechał do Berlina, skąd najprawdopodobniej uda się parowcem do Stanów Zjednoczonych.

(Inne wiadomości patrz str. 6).

Uniewinnienie architektów

w procesie B.G.K. w Lublinie

LUBLIN, 6. 5. (tel. wł. „ABC“). Trwający od kilku dni w lubelskim Sądzie Okręgowym sensacyjny proces przeciw 8 inżynierom i technikom budowniczym gmachu B. G. K. w Lublinie, gdzie — jak już donosiliśmy — w grudniu 1935 r. znaleźli śmierć małżonkowie Wieluńscy, którzy zatruli się tlenkiem podczas kąpieli w kabinie natryskowej, mieszczącej się w schronie przeciwgazowym, zakończył się wyrokiem, uniewinniającym oskarżonych: architekta Jerzego Szczęsnego Pankowskiego, inż. B. Leszczyńskiego, inż. L. Milewskiego, inż. Fr. Bąkowskiego oraz techników: M. Ondryka, B. Gontarczyka, J. Skubalskiego i W. Trzpila. (w).

Podwyższenie zasiłków chorobowych

przez Ubezpieczalnie Społeczne

Poczynając od 1 maja 1937 r. wprowadzono ustawowo przez ubezpieczalnie społeczne dodatkowe świadczenia, a mianowicie **podwyższenie zasiłku chorobowego do 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia, zasiłku połogowego do 75 proc. przeciętnego wynagrodzenia.**

Podwyższenie zasiłku chorobowego powoduje automatycznie **podwyższenie zasiłku domowego do 30 proc., a szpitalnego do 12 proc.**

Zasiłek chorobowy łącznie z dodatkami dla dzieci został podwyższony na 75 proc. przeciętnego wynagrodzenia ubezpieczonego. Termin wprowadzenia świadczeń dodatkowych ustalono na 1 maja 1937 r.

Osobom niezdolnym do pracy w okresie do 30 kwietnia b. r. obliczać należy zasiłek w dotychczasowej wysokości, osobom zaś niezdolnym od 1 maja r. b. w wysokości podwyższonej. Osobom, których niezdolność będzie istniała na przełomie końca kwietnia i 1 maja r. b., t. j. w terminie wprowadzenia świadczeń podwyższonych, obliczać należy do 30 kwietnia r. b. Świadczenia w dotychczasowej wysokości, zaś od 1 maja r. b. w podwyższonej wysokości.

Pod pozorem rewizji politycznej

Zamordowali dwoje ludzi

LWÓW, 7. 5. Ze Złoczowa donoszą o strasznej zbrodni dokonanej w Bełżcu na właścicielce dóbr Marii Jasińskiej i jej bracie Mieczysławie.

Do domu ich przybyli trzej osobnicy udając wywiadowców, którzy mają przeprowadzić rewizję polityczną. Dokonawszy rewizji napastnicy pod pozorem, zawiezienia do komisariatu do przesłuchania zabrali Jasińskich do samochodu. W drodze zastrzelili ich, poczem wrócili do dworu i i zrabowali kilkanaście tysięcy zł. i biżuterię.

Policja wszczęła energiczny pościg, w czasie którego raniła jednego z bandytów.

Znów panama przemytnicza na Śląsku

Przemycono kilkanaście tysięcy kg. towaru

Aresztować paserów — żydów!

(k). Śląska Straż Graniczna wpadła znów na trop wielkiej afery przemytniczej.

W środę został przytrzymany przez placówkę II linii Straży Granicznej w Chorzowie przywódca szajki, znany zawodowy przemytnik Gerhard Androsz. Był już on raz przytrzymany, jednakże po zakończeniu dochodzeń wypuszczono go na wolną stopę. Wykorzystał on to w ten sposób, że kontynuował nadal przemyt jedwabiu oraz wygrażał świadkom i współoskarżonym w swej sprawie pobiciem w razie składania niekorzystnych zeznań. Androsza przytrzymano i przekazano do dyspozycji władz sądowych w Katowicach. Na polecenie sędziego śledczego osadzono go w więzieniu. Jak stwierdzono Androsz przy pomocy swej żony Wiktorii oraz Wiktora Kwiecińskiego zorganizował od kilku miesięcy na wielką skalę przemyt skórek selskinowych, jedwabiu, orzechów laskowych, migdałów oraz wierteł stalowych. Zamówienia na towar zbierał Androsz a nabywała go w Bytomiu jego żona Wiktoria. Na usługach Androsza pozostawali — bracia Wilhelm i Józef Lipp'owie. Franciszek Jendraszczyk, Józef Godula i Chrystian Doleżyk, wszyscy z Chorzowa. Za jednorazowe przeniesienie towaru płacił im Androsz 4 — 8 zł. Towar ten bądź przenosili przez zieloną granicę w okolicach Urzędu Celnego Łagiewniki i Chorzowa, bądź też przewozili w pociągach towarowych, kursujących na linii Bytom — Chorzów. Androsz sam nigdy nie ryzykował przejścia, przez granicę wyzyskując bezrobotnych. Na tym procederze dorobił się znacznego majątku. Po przeniesieniu towaru na polską stronę, przemytnicy składali go w umówionym miejscu, skąd Androsz niezwłocznie towar zabierał przy pomocy Kwiecińskiego i wywozili do odbiorców żydów w Sosnowcu i innych miastach. Jak stwierdzono w okresie ostatnich 3 miesięcy przemycił w ten sposób Androsz 10.000 skórek selskinowych, 600 kg. jedwabiu na parasolski, 1300 kg. orzechów laskowych i migdałów, kilkanaście tysięcy wierteł stalowych i t. p. Prócz kary utraty wolności na dłuższy czas grozi mu ćwierć miliona złotych grzywny.

Władze sądowe powinny wyciągnąć z tej afery odpowiednie konsekwencje. Należy jak naostrzej ukarać szefa bandy przemytniczej i paserów żydów, którzy przemycany towar kupowali. Najmniej winni tu są ci wynędzniali bezrobotni, których do przemytu pchnęła wielka nędza.

Ugoda, czy podstęp?

Dowiedzieliśmy się świeżo z komunikatu PAT-a, że ambasador polski w Londynie interweniował w sprawie zamierzonego podziału Palestyny na część żydowską i arabską i wskazał na zainteresowanie się Polski sprawą emigracji żydów do Palestyny. W zasadzie wszystko w porządku, gdyby nie... pewne błędy, ukryte głębiej i nie odrazu dostrzegalne. Wiążą się one ściśle z głośną w Polsce akcją Żabotyńskiego.

Pamiętamy, jak to jesienią ub. r. wystąpił Żabotyński i inni wybitni rewizjoniści w „Czasie“ z poruszeniem problemu emigracji żydowskiej z Polski. Według projektodawców miałoby Polskę opuszczać corocznie kilkadziesiąt tysięcy żydów, kierując się przede wszystkim do Palestyny, ale także i do jakiejś ewentualnej ziemi egzotycznej; w ten sposób po jakichś kilkudziesięciu latach osadnictwo żydowskie w Polsce miałoby zostać zlikwidowane.

Projekt znalazł w pewnych kołach opinii polskiej, zbliżonych do rządu, dobrą wiarę i przyniósł w skutku pewne odprężenie w stosunku do ogółu żydów, skoro znalazł się ich odłam, gotów poważnie podjąć starania o stopniową emigrację z Polski. Na tym tle nastąpiła znana akcja przedstawicieli polskich na terenie Ligi Narodów.

Tymczasem po stłumieniu rozruchów arabskich w Palestynie powołana została przez rząd angielski t. zw. Komisja Królewska, która po paromiesięcznych obradach nad trudnym dla Anglii problemem znalezienia wyjścia pomiędzy deklaracją Balfour'a z 1917 r. a potrzebą utrzymania dobrych stosunków ze światem arabskim, znanym z opowieści o Salomonie, sposobem rozcięła dziecko na pół, proponując rozdział Palestyny i Transjordanii na dwa kantony, żydowski i arabski. Projekt komisji wywołał wśród całego żydostwa okrzyk zgrozy.

Do walki z projektem na terenie Polski wystąpiła w pierwszym rzędzie organizacja rewizjonistów Żabotyńskiego, t. zw. Nowa Organizacja Sjonistyczna. W rozsyłanym przez nią do prasy polskiej biuletynie czytamy wyjątek z artykułu warszawskiego prezesa N. O. S. Schechtmana:

> **Rządy, którym zależy na utrzymaniu pokoju, przede wszystkim rządy państw o znacznej liczbie obywateli - żydów, ale również państwa z nimi sprzymierzone i zaprzyjaźnione nie mogą przejść obojętnie nad pośrednimi skutkami zagrożenia możliwości emigracji żydowskiej do Palestyny (przez ograniczenie kwoty emigrantów lub ograniczenie żydowskiego terenu kolonizacyjnego, czy też ograniczenie możności nabywania ziemi). Przy ustalaniu polityki mandatariusza w Palestynie należy wziąć pod uwagę nie tylko względy polityczne, bezpieczeństwa i strategiczne, ale również i oddziaływanie tej polityki w Europie wschodniej, gdzie sprawa emigracji żydowskiej stała się drażliwą kwestią i ważnym czynnikiem stałości wewnętrznej i zewnętrznej. Państwa Europy wschodniej są dziś ważną częścią składową pokoju europejskiego.**

Poniżej N. O. S. pisze w swym biuletynie:

> **Dnia 10 kwietnia r. b. Podsekretarz Stanu w M. S. Z. p. J. Szembek przyjął delegację Centralnego Komitetu N. O. S. w Polsce w osobach pp. adw. M. Kahana, red. J. Klarmana i adw. J. Szofmana. Delegacja przedstawiła p. Ministrowi niebezpieczeństwo sytuacji, w jakiej znaleźli się żydzi, obywatele polscy w Palestynie wobec nieustającego terroru arabskiego Z drugiej strony podkreśliła, że z informacji całej prasy angielskiej wynika, iż w konsekwencji prac Komisji Królewskiej grożą dalsze ograniczenia imigracji żydowskiej do Palestyny przez stworzenie systemu kantonalnego. Delegacja prosiła p. Ministra o interwencję Rządu Rzeczypospolitej Polskiej u władzy mandatowej. P. Minister przyrzekł przychylnie rozpatrzeć przedłożenia delegacji.**

I rozpatrzył. W niewątpliwym związku z tą delegacją pozostaje ostatnia interwencja ambasadora Raczyńskiego w Londynie na rzecz postulatów żydowskich w Palestynie.

A teraz trochę komentarzy.

Rozłam w organizacji sjonistycznej, wywołany przez rewizjonistów Żabotyńskiego, jest zjawiskiem rzeczywistym, nie zaś jakąś grą. Niemniej

(Dokończenie na str. 2).

Losowanie 3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej w dniu 7 maja 1937 r.

Nr. 6 Ser. 331 887 2067 3342 3830 3825 4570 4746 5591 5983 5954 5012 6873 6338 6801 6814 7504 7908 9302 9643 10969 12481 12942 12000 12857 13751 13498 14583 16402 17083 19332

8 — 1670 1429 6618 7411 8601 9622 10456 10605 11174 14488 18449 690 18832 18941

11 — 1500 1830 3737 3843 5010 5214 7301 8214 8858 10297 11802 13991 17221 18420 20039.

12 — 603 4086 4266 6511 7599 8608 10483 10688 14621 15733 15857 15977 17001 18049 18462

16 — 3826 3774 5551 11977 11216 13009 13847 14799 15432 16890 18203 18986 22615 22786

21 — 200 3813 4916 5047 6194 6950 10631 13569 14657 14800 16524 18207 19387 20520 20667

22 — 528 399 499 2675 3367 5580 5664 5903 6081 6098 9687 10088 10804 10877 12942 13432 13325 15874 16062 17518 18872 18995 19408 19373 19762 20431 20672 20675 22126 22610

28 — 2 999 3329 3653 5457 5870 7885 10772 10435 13945 14197 15227 17978 19821 20820 20840 22751

30 — 676 1583 1857 3095 5634 6204 6801 7271 8265 8390 9479 10903 13973 18557 18940

31 — 518 1016 3101 3940 4880 11200 12700 13208 13448 13701 13898 15547 17127 21263 22614

32 — 4885 7734 11239 12191 12655 12801 13965 14241 15785 16042 16374 17676 20131 21508 21601

33 — 82 190 3090 4927 5967 6238 7220 8408 11631 13767 14568 14678 15211 18533 18981

36 — 3179 4853 4724 9975 13368 14366 14417 15220 16436 17567 18184 18247 18616 20917 22756

37 — 1671 1706 2240 5174 6170 8870 9840 10412 11307 13093 15009 16175 18670 18978 19010

38 — 1334 1802 2528 2649 2975 4356 6530 6667 8234 8516 9182 10429 10850 12158 13545 13561 13699 14008 14227 15631 16511 16956 17687 18262 19098 19593 20597 20601 21209 22798

39 — 2440 3213 4228 6992 6389 18834 18023 18085 19355 20060 20571 20635 20869 21574 22074

41 — 585 687 1254 2601 2744 4202 10208 13900 16422 17698 17894 19724 19899 20495 21140

44 — 657 833 2400 2866 4115 5506 9924 10213 11646 12046 14558 15527 19868 21972 22892

46 — 2183 3553 4883 5236 7253 8318 10902 12935 14621 18023 18620 21491 21974 22089 22159

49 — 182 1465 3243 3738 6512 7247 8344 12988 14351 14622 15285 17298 17816 19082 20282

50 — 2329 3668 4389 4842 4797 5283 5856 6789 7190 7851 8512 9960 10315 10840 12093 12445 12944 12445 13735 14187 15969 17634 17693 17719 18199 18841 20924 21099 21234 22214 22963.



WIADOMOŚCI Z TORU

Zapisy na sobotę

Gon. 1. dyst. 2100 m. nagr. 1400 zł. Palamis, Kate Ferry i Azrael.

Gon. 2 dyst. 1800 m. nagr. 1800 zł. Frejlina, Wersal, Nicotine, Land, Lady i Nizza.

Gon. 3. dyst. 2100 m. nagr. 1600 zł. Humor, Orawa II, Nidzica, Avanti, Magnat, Burzan.

Gon. 4. dyst. 1600 m. nagr. 1400 zł. Grog, Kiprys, Szulimka, Ibis, Last, Night, Nome.

Gon. 5. dyst. 2100 m. nagr. 2400 zł. Babinicz, Kabina, Isolanc, Dell, Dar, Totötte, Orlean, Narew.

Gon. 6. dyst. 1600 m. nagr. 3000 zł. Kitty Villars, Nola, En Avant, Infantka, Prokne, Jeritza, Cylma.

Gon. 7. dyst. 2100 m. nagr. 2200 zł. Irata, Korona, Parnar, Prater i New Market.

Gon 8. dyst. 2100 m. nagr. 1600 zł. Kings Baghera, Kalina II, Murat II, Akcept, Ontario, Magister, Laszka II.

Wiadomości gospodarcze

NADWYŻKA BUDŻETOWA

Prowizoryczne obliczenia wykazują, iż miesiąc kwiecień został zamknięty saldem dodatnim. Według zestawień, dochody w kwietniu wyniosły 190.680.000 zł., a wydatki — 189,830.000 zł., a zatym saldo dodatnie wynosi 750.000 zł. Należy nadmienić, iż kwiecień 1936 r. został zamknięty saldem dodatnim w sumie 450.000 zł.

USTAWODAWSTWO GOSPODARCZE

Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. Nr. 35 z dn. 7 b. m., w którym opublikowano m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

Rozp. ministra Skarbu z dn. 25 marca b. r. o wykonaniu ordynacji podatkowej.

Rozp. ministra Skarbu z dn. 20 kwietnia b. r. w sprawie tłuszczów, zwolnionych z pod opodatkowania.

Ugoda czy podstęp?

(Dokończenie ze str. 1-ej)

przeło, jak zawsze u żydów w stosunku do nieżydów, rozłam ten jest wyzyskiwany zgodnie przez całe żydostwo dla osiągnięcia sprytnych korzyści.

Program emigracyjny Żabotyńskiego nie wygląda dostatecznie poważnie, aby mógł nas zadowolić. Ale o cyfry mniejsza, o cyfrach zawsze można mówić. Ale program ten nic wydaje się dostatecznie szczery.

Żydzi bez ostatecznego przymusu nie zrzekną się swego osiedlenia w Polsce, nad które go powstaniem pracowali przeszło cztery wieki. Pójdą z Polski, gdy będą *musieli* pójść. Toteż każde odprężenie, każde złudzenie społeczeństwa polskiego, jakoby zamierzali pójść dobrowolnie, oddala od nich tę grozę, bo rozbraja opinię polską i każe się zdobywać na cierpliwość oczekiwania. Oto cel akcji Żabotyńskiego w Polsce. Udaje się, jak widać z faktów. Łatwowierność i ignorancja w stosunku do żydów i ich problemów politycznych wydaje się chroniczną chorobą polskiej duszy.

Wmieszanie się naszej dyplomacji w stosunki angielsko - arabsko - żydowskie, wbrew pozorom, nie przyniesie nam istotnych i realnych korzyści.

T. G.

RADIO

Sobota, 8 maja

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.10 „Parę informacyj" 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki". 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Wileńska Ork. P. R. 12.50 „Skrzynka rolnicza". 14.30 Wesoła audycja dla dzieci: „Majowe precelki". 15.00 Wiadomości gospodarcze 15.15 Koncert rozrywkowy — (płyty) 16.00 Nasz program. 16.10 Życie kulturalne stolicy. 16.15 Pastorale — orkiestra Adama Hermana (z Krakowa). 17.00 Transmisja nabożeństwa majowego z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.50 Przegląd wydawnistw. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Taneczna Orkiestra B. B. C. Henryka Halla (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: „Obozy i hufce pracy młodzieży". 19.30 „Piosenka i gitara". Chór revellersów „Wesoła Piątka". 20.25 Nowości literackie. 20.50 Recital Szymona Bakmana. 20.15 „Cyganie —świat nieznany" — pogadanka. 22.00 „Wesoła Syrena w piekle" 22.30 Muzyka taneczna w wyk. Ork. P. R. z udziałem Wery Gran i „Czwórki Radiowej".

Niedziela, 9 maja

8.00 Sygnał czasu i pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 8.03 „Audycja dla wsi": 1. „Gazetka rolnicza". 2. Muzyka (płyty). 3. „Rozwój uprawy tytoniu w Polsce" — pogadanka. 4. Muzyka (płyty). 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. Po nabożeństwie około godz. 10.30 „Najnowsze nagrania sławnych artystów (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny. Transmisja ze studia P. R. na Międzynarodowych Targach Poznańskich. 14.00 Reportaż z życia. 14.30 Kapela ludowa Dzierżanowskiego i chór Alojzego Zaremby. 15.30 „Audycja dla wsi": 1. „Jak zwiększyć wydajność naszych sadów" — pogadanka. 2. „Przegląd rynków produktów rolnych". 16.00 Muzyka lekka. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie". 19.00 „Kultura czytania" — szkic literacki. 19.20 Schubert i Schumann (płyty). 20.20 Wiadomości sportowe i reportaż z trasy VII-go motocyklowego raldu patrolowego. 20.37 Wiadomości sportowe lokalne. 20.40 Przegląd polityczny. 21.00 „Na zielonej trawce"—rewia majowa. 21.30 Utwory Aleksandra Skriabina w wykonaniu Józefa Smidowicza. 22.00 Transmisja zakończenia VII motocyklowego raidu patrolowego. 22.15 Koncert rozrywkowy i taneczny w wykonaniu Orkiestry P. R.

Warszawa II (Mokotów)

23.05 Muzyka taneczna (płyty).

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 289.95, Berlin (sprzedaż 212.78, kupno 211.94); Bruksela 89.35, Gdańsk 100.00; Kopenhaga (sprzedaż 116.74, kupno 116.16); Helsinki (sprzedaż 11.57, kupno 11,51) Londyn 26.10, Nowy Jork 5.28 Nowy Jork (kabel) 5.28.25. Oslo (sprzedaż 131.43, kupno 130.77), Paryż 23.64, Praga 18.38, Sztokholm 134.55, Zurych 120.90, Wiedeń (sprzedaż 99.20, kupno 98.80), Montreal (sprzedaż 5.29,5, kupno 5.27), Mediolan 27.85, Marka niem. srebrna (sprzedaż 128.00, kupno 126.00),

Papiery procentowe: 4 proc. poż. konsolid. (większe) 53.75 — 53.00 — 53.13, (po 100 zł.) 53.00 — 52.13 — 52,63 (po 50 zł.) 52.75 — 52.13 — 52.50; 7 proc. poż. stabil. 368,00, kupon zł 10.09, 3 proc. poż. prem. inwes. II-ej em. 64.50, 3 proc. poż, prem, inwest. seriowa II em. 83.50; 4 proc. państw. poż. prem. dolar, 38,00 — 36,25 — 36,50, 5 proc. poż. konwers. 59,00 — 59.25, 6 proc. poż. dolar. — kupon zł. 11,09, 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol, funt, 70,00; 8 proc. L. Z. ziemskie seria V 52.25, 5 proc. L. Z. Warszawy 58.50, 5 proc L, Z, Warszawy (1933 r) 58.00 — 57,25 — 57, 50, 5 proc. L. Z. Kalisza (1933 r.) 47.00; 6 proc. oblig. m, Warszawy 6 em 60.75.

Akcje: Bank Polski 100.50, warsz. Tow. fabr. cukru 29.75, Lilpop 13,25, Starachowice 31,75 — 31,25

W obrotach prywatnych (w proc.): 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 51,00, 7 proc. poż. śląska 46.75.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon W-wa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę.

Pszenica jednolita 31.00 — 31.50; pszenica zbierana 30.50 — 31.00; żyto I standart 24.25 — 24.50; żyto II st. 24.00—24.25; owies I standart 22.50 — 23.00; owies II st. 22.00 — 22.50; jęczmień browar. 25,50—26,50; jęczmień 23,50—24,00; groch polny 23,50 —24,50; groch Victoria 29.00—31,00; wyka 24,00—25,00; seradela podw. czyszczona 23.00 — 24.00; seradela targowa 19.00—20.00; łubin niebieski 14,50—15,00; łubin żółty 15,00—15.50 siemie lniane 45.00—46.00; koniczyna czerw. sur. bez gr. kanianki 90.00 — 105.00; mak niebieski 75.00 — 77.00; mąka pszenna gat. I 44.00 — 44.50; mąka pszenna gat. II 35.00 — 36.00; mąka pszenna gat. III 31.25 — 32,25; mąka pszena pastewna 23.75—24.75; mąka żytnia gatunek pierwszy 33.00 — 33.50; mąka żytnia razowa 27.25 — 28.00; otręby pszenne grube przem. stand. 15.75 — 16,25; otręby pszenne miałkie 14.50 — 15.00; otręby żytnie 14.50 —15.00; makuchy lniane 21.25 — 21.75; makuchy rzepakowe 16.75—17.25.

Ogólny obrót 1442 ton. w tym żyta 369 ton. Usposobienie spokojne. Owies siewny ponad notowania.

Katastrofa samochodowa pod Krasnymstawem

KRASNYSTAW, 7. 5. W niedzielę o godz. 8-ej rano w pobliżu wsi Łopienniki pod Krasnymstawem samochód, adw. Tadeusza Webera ze Lwowa, jadący do Warszawy, z nieznanej przyczyny wpadł do rowu i rozbił się.

Samochodem jechało 5 osób. Józef Ganz z Warszawy doznał złamania żebr i ciężkich potłuczeń.

ABC sportowe

Królowa sportów

Lekkoatleci całej Polski przy pracy

POZNAŃ BIJE POMORZE 63:55

W Bydgoszczy odbyły się we czwartek międzyokręgowe zawody lekkoatletyczne panów Poznań — Pomorze. Zwyciężył Poznań w stosunku 63:55. Mimo fatalnej pogody, osiągnięto niezłe wyniki.

100 m. — Popek (Poz.) 11,3 sek., 400 m. — Biniakowski (Poz.) 53,1, 3000 m. — Świniarski (Poz.) 10,48, skok wzwyż — Kosman I (Poz.) 180, skok w dal — pierwszym i drugim miejscem podzielili się Kosman I i Kosman II — 6.89.

Skok o tyczce — Klemczak (Pom.) 3,60, pchnięcie kulą — Tilgner (Poz.) 14,25, dysk — Tilgner I (Poz.) 38,69, rzut oszczepem — Mikrut (Pom.) 54,40, rzut młotem — Więckowski (Pom.) 39,02.

Sztafeta 4×100 — 1) Poznań w czasie 45,2. Sztafeta poznańska została zdyskwalifikowana, wskutek czego zajęło pierwsze miejsce Pomorze w czasie 45,8.

NOJI WCIĄŻ WYGRYWA

W ramach zawodów Poznań — Pomorze odbył się w Bydgoszczy bieg na przełaj „Dziennika Bydgoskiego". Do biegu zgłosiło się 602 zawodników, startowało 350.

W biegu juniorów na dystansie 1.500 m. zwyciężył Norwid (WKS Gryf Toruń) w czasie 4:42,2.

W biegu seniorów na trasie ponad 3.000 m. uczestniczyło 184 biegaczy. Zwyciężył Noji (Legia) w czasie 10:43,2, 2) Świnarski (HCP Poznań) o trzy metry za zwycięzcą.

ZAWODY PROPAGANDOWE

W Grudziądzu odbyły się propagandowe zawody lekkoatletyczne pań. Wyniki zawodów były następujące: Bieg 60 m., 200 m. i skok w dal wygrała Gawrońska (Sokół), uzyskując 8,6, 30,8 i 4,07.

Kulę i dysk wygrała Ożdżanka (Sokół), osiągając 8,39 i 28,15.

Oszczep — Markiewiczówna (K. P. W.) 17 m.

W sztafecie 4×100 zwyciężyły zawodniczki Sokoła w czasie 60,2.

W ogólnej punktacji zwyciężyły zawodniczki Sokoła, zdobywając 44 pkt. przez KPW 6 pkt.

NA BIEŻNIACH ŚLĄSKA

Na stadionie W. F. i P. W. w Chorzowie odbył się mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami śląskiego okr. Z. L. A. a „Sokołem" na Śląsku. Mecz ten wygrała reprezentacja S. O. Z. L. A, w stosunku punktów 144,5:134,5.

Wyniki, osiągnięte na zawodach, były na ogół słabe. Zainteresowanie zawodami znaczne.

BIEG „MAŁEGO DZIENNIKA"

W czwartek odbył się w Krakowie uliczny bieg na przełaj na trasie ok. 4500 m. o puchar redakcji „Małego Dziennika". Trasa biegła spod domu katolickiego i dokoła błoń krakowskich. Do biegu zgłosiło się ok. 100 zawodników, z których startowało 52. M. in. zgłoszeni byli Fiałka i Wirkus, którzy jednak nie startowali. Zwyciężył zawodnik Cracovii Soldan w czasie 13,49,8 przed Nowackim (Z. S. Zakopane).

BIEGI SZTAFETOWE W WILNIE

W Wilnie został rozegrany 11 tradycyjny bieg sztafetowy 10×1000. Bieg ten posiada w Wilnie bogatą i piękną tradycję.

Do biegu zgłosiło się zaledwie cztery sztafety, reprezentujące dwa kluby Śmigły i A. Z. S. Nie wpłynęło to jednak ujemnie na atrakcyjność tej imprezy, gdyż walka przez cały czas była zacięta, a kolejność prowadzenia ciągle się zmieniała. Na przedostatniej zmianie zawodnicy A. Z. S. znacznie wysunęła się do przodu i tę odległość (około 50 m.) zachowali już do końca zdobywając puchar przechodni.

Czas drużyny AZS wynosi 29:23,1 sek. czas Śmigłego 29:37 sek.

W ramach zawodów odbył się bieg sztafetowy 4×100 m., który zakończył się wygraną AZS w czasie 46.6 sek. przed Ogniskiem.

6 ZWYCIĘSTW WAJSÓWNY

Mecz lekkoatletyczny pań pomiędzy reprezentacją Łodzi a AZS Poznań zakończył się zwycięstwem Łodzi w stosunku 73:54.

80 m. przez płotki — Wajsówna (Łódź) w czasie 14,4. Kula — Wajsówna 11,29. Skok wzwyż — Wajsówna 1,37. Rzut oszczepem — Wajsówna 29,40. W dal z miejsca — Wajsówna 2,33. Dysk — Wajsówna 37.16. Sztafeta 4×100 — Łódź w czasie 57 przed Poznaniem 58,1. 60 m. — Lubiczówna (Poz.) 8,5. W dal z rozbiegu — Lubiczówna (Poz.) 4,69. 800 m. — Wodnicka (Łódź) w czasie 2:44,4. 200 m. — Lubiczówna 29.7. Sztafeta 4×200 — Łódź w czasie 2,05.

Mistrzostwa lekkoatletyczne juniorów okręgu warszawskiego zgromadziły w parku Paderewskiego przeszło 100 zawodników. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęła Polonia 48 pkt. przed P. Z. L. 41 pkt., Warszawianką 38 pkt., ZASS 32, Żagiew 18, KPW 14 i Orkanem 13

Na boiskach całej Polski

WISŁA — GARBARNIA 1:1

Jedyny czwartkowy mecz o mistrzostwo ligi, rozegrany w Krakowie pomiędzy lokalnymi rywalami: Wisłą i Garbarnią zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:0).

Garbarnia górowała startem do piłki i kondycją fizyczną, zasługując raczej na zwycięstwo, Wisła miała słaby dzień.

Gra była denerwująca. Więcej inicjatywy wykazała Garbarnia, której atak nie umiał jednak sforsować defensywy Wisły, prowadzenie uzyskał w 17-tej minucie Woźniak dla Garbarni, lecz w minutę później Łyko wyrównał. Dalsze usiłowania obu drużyn nie zmieniły już wyniku. Sędziował p. Hausman ze Lwowa słabo, widzów do 3.000.

TABELKA LIGOWA

	gier	pkt.	st. br.
1) Warta	6	11:1	16:3
2) Wisła	7	11:3	20:4
3) Cracovia	7	10:4	20:6
4) Ruch	6	10:2	16:7
5) A. K. S.	6	10:2	13:7
6) Warszaw.	7	8:6	15:12
7) Garbarnia	6	6:6	9:6
8) Pogoń	6	5:7	7:11
9) Ł. K. S.	7	5:9	12:18
10) Dąb	18	0:36	0:54

FAC BIJE ŁKS 5:0

W Łodzi rozegrany został międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy Floridsdorfer A. C. (Wiedeń) a ligowym Ł. K. S. Zwyciężyła zasłużenie drużyna gości w stosunku 5:0 (2:0).

Drużyna była zespołem bezwzględnie lepszym technicznie i taktycznie od gospodarzy. ŁKS. grał wyjątkowo słabo i w dodatku bez szczęścia. Gospodarze wystąpili w składzie normalnym, jedynie bez Rudnickiego na pomocy i z Karasiakiem w obronie. Trio obronne ŁKS-u zawiodło, będąc najgorszą tym razem częścią drużyny i właśnie ono przyczyniło się do wysokiej porażki łodzian. Z drużyny gości na wyróżnienie zasługuje doskonały Dostal w ataku, motor wszystkich akcji FAC i zdobywca 4 bramek. Trudno coś więcej powiedzieć o grze gości, gdyż przy b. słabej grze ŁKS. mieli oni zadanie łatwe. Gra prowadzona była przez cały czas fair i toczyła się bez przerwy przez 90 minut. Sędziował p. Lange. Widzów zebrało się ponad 2.000.

O MISTRZOSTWO KLASY A

W meczach piłkarskich o mistrzostwo klasy „A" Okręgu Warszawskiego eksligowa Legia przegrała z Polonią 1:6, tracąc prawie zupełnie szanse na powrót do Ligi. Inne wyniki: Fort Bema — Bzura 4:1, Okęcie — Pogoń (Grodzisk) 1:0, PZL — Ordon 4:1, CWS — AZS 3:1, PWATT — Orzeł 2:1, Orkan — Zorza 4:0, Huragan — Warszawianka 1:0.

Pierwsza porażka w Mediolanie

Piłat przegrywa z Nielsenem

W dalszym ciągu mistrzostw bokserskich w Mediolanie, Piłat spotkał się z Norwegiem Nielsenem i przegrał do niego na punkty. Nielsen jest słynnym bokserem i zajął trzecie miejsce na olimpiadzie berlińskiej. Piłat mimo, że przegrał walczył bardzo dobrze. W pierwszej rundzie Piłat silnym prostym zamroczył Norwega, jednakże w tym momencie potknął się i nie wykorzystał momentu zamroczenia Nielsena. Norweg, po chwili otrząsnął się z zamroczenia i rozpoczął silny atak. W drugiej rundzie Polak walczył słabiej. W trzeciej rundzie Piłat rozpoczął żywiołowymi, celnymi uderzeniami. W pewnej chwili prawym sierpowym powoduje Piłat znów zamroczenie u Norwega. Nielsen słania się. Jest groggy.

Sędziowie ogłaszają jednak zwycięstwo Nielsena, uważając, że pierwsze dwie rundy przegrał Polak zdecydowanie.

Dwa cenne zwycięstwa

Woźniakiewicz i Sipiński zwyciężają w Mediolanie

W czwartek po północy polscy bokserzy Woźniakiewicz i Sipiński rozegrali dwa spotkania w ramach bokserskich mistrzostw Europy odnosząc dwa cenne zwycięstwa.

Przeciwnikiem Woźniakiewicza był Irlandczyk Kerra. W pierwszej rundzie Irlandczyk walczył doskonale na dystans zasypując Polaka serią ciosów, Woźniakiewicz jest speszony i walczy chaotycznie oddając rundę przeciwnikowi. W drugim starciu Polak walczy znacznie lepiej, prze do przodu i mimo otrzymanego ostrzeżenia rozstrzyga rundę na swoją korzyść.

W ostatniej rundzie Polak jest już panem sytuacji, a pod koniec rundy posyła nawet Irlandczyka do 4 na deski. Irlandczyk wstaje oszołomiony i kończy walkę groggy. Zwyciężył wysoko Woźniakiewicz.

Sipiński walczył z Belgiem Denthine wygrywając przez dyskwalifikację przeciwnika w trzeciej rundzie. Belg walczył nieczysto i otrzymał dwa ostrzeżenia przed dyskwalifikacją. Pierwszą rundę wygrał Polak, w drugiej Belg jest nieco lepszy, ale w trzeciej zaznaczyła się znowu przewaga Sipińskiego.

W Berlinie nieszczególnie

Pierwsze wyniki polskich tenisistów

W czwartek rozpoczął się w Berlinie międzynarodowy turniej tenisowy Blau-weiss'u z udziałem tenisistów kilkunastu państw europejskich. z Polski uczestniczą w turnieju Spychała i Bratek.

Pierwszego dnia Spychała pokonał Niemca Drosta 5:7, 6:2. 6:2, a w grze podwójnej para Spychała — Bratek przegrała z parą niemiecką Beuthner — Bankowiak 6:4, 7:5. W grze mieszanej para Spychała — Hiller uległa parze niemieckiej Bergengruen—Hildebrandt 6:1, 6:1.

Zwycięstwo Wasilewskiego

W czwartek odbył się na Śląsku doroczny wyścig kolarski dookoła Śląska o puchar przechodni „Raz Dwa Trzy". Do zawodów stanęli najwybitniejsi kolarze polscy z Michalakiem, Napierałą i Wasilewskim na czele. Ogółem stanęło na starcie 44 zawodników. Bieg odbywał się na dystansie 113 klm., na trasie Katowice — Mikołów — Rybnik — Żory — Pszczyna i z powrotem do Katowic. Zwycięstwo odniósł Wasilewski (Fort Bema, Warszawa) przed Wanderkiem (R. K. S. Kraków), Michalakiem (F. B. War.), Napierała (F. B.) i Wyglendą (Stadion Chorzów) w czasie 3:45:25 sek.

Zwycięstwa Parkera-Pajkowskiego

Jak już podaliśmy, w zawodach o puchar Davisa Ameryka — Japonia w barwach Ameryki wystąpił Frank Parker - Pajkowski, który odniósł dwa zwycięstwa zdobywając w ten sposób dwa punkty dla Ameryki. Parker jest pierwszym Polakiem, który znalazł się w tenisowej reprezentacji państwowej. Ma obecnie lat 19 i pochodzi z polskiej rodziny w Milwaukee w stanie Wisconsin.

Kłopoty Anglii

Kto będzie drugim singlistą?

Po przejściu Perry'ego do obozu zawodowców, szanse Anglii na utrzymanie pucharu Davisa znacznie zmalały. Został Austin, ale ten nie reprezentuje tak wysokiej klasy, jak Perry. O wiele gorzej natomiast jest ze znalezieniem drugiego singlisty.

W ostatnich zawodach tenisowych w Bournemouth wzięli udział wszyscy czołowi tenisiści Anglii, turniej nie wyjaśnił jednak sytuacji, gdyż najlepsi singliści Hare i Wilde zostali wyeliminowani już we wstępnych rozgrywkach, i to przez młodych i mało znanych zawodników, a trzeci znany zawodnik angielski Lee doszedł wprawdzie do finału, ale przegrał z Austinem w druzgocącym stosunku 6:2, 6:2, 6:0, wykazując różnicę przynajmniej jednej klasy. W tych warunkach Anglia w dalszym ciągu nie ma drugiej rakiety.

Anglia ma również kłopot z grą podwójną. Para reprezentacyjna Hughes — Tuckey przegrała na turnieju z parą Hare — Wilde 6:2, 6:4, 7:9, 6:4, przy czym obie pary wykazały dość słabą formę.

Wśród pań sytuacja zresztą nie jest lepsza. Wszystkie czołowe tenisistki zostały po kolei wyeliminowane, w finale mistrzyni Anglii Dorothy Round przegrała z Chilijką Lizaną 4:6, 6:2, 6:0.

Polska przegrywa z Litwą 25:32

Włosi i Litwini walczą o mistrzostwo Europy

W półfinale mistrzostw Europy w koszykówce Polska spotkała się z Litwą, przegrywając 25:32. Do przerwy wynik był remisowy 18:18. Publiczność łotewska zachowała się skandalicznie wobec Polaków.

W drugim półfinale Włochy pokonały Francję 36:32 (15:20). Do finału zatem stają Litwa i Włochy.

Prasa litewska z wielkim zadowoleniem notuje pierwsze trzy zwycięstwa drużyny w Rydze, zaznaczając, że dla Kowna nie jest to żadną niespodzianką, ponieważ zna poziom koszykówki na Litwie, w Kownie oczekują, że Litwa zdobędzie mistrzostwo Europy.

Komunistyczny zamach stanu we Francji

przygotowują trzej żydzi

po unji partii socjalstycznej i komunistycznej we Francji

Ostatni numer „Gringoire" przynosi rewelacyjne informacje na temat przygotowań do fuzji pomiędzy komunistami i socjalistami we Francji.

Mniej więcej rok temu narodowa prasa francuska przyniosła szereg rewelacji o instrukcjach Kominternu dla komunistów francuskich, zgodnie z którymi front ludowy miał się stać narzędziem Kremlu do zrewoltowania Francji.

Pierwsze etapy polegające na zdezorganizowaniu aparatu państwowego i stworzeniu legalnych organizacji rewolucyjnych, pozostających pod komendą partji komunistycznej zostały już całkowicie niemal osiągnięte. Pozostaje do zrealizowania etap trzeci — rozbicie i opanowanie od wewwewnątrz rządzącej dziś partii socjalistycznej. Metodę tą wypróbowano już z powodzeniem w t. zw. Generalnej Konfederacji Pracy (Związek Związków Zawodowych.) W roku ubiegłym komunistyczny odłam tej organizacji otrzymał z Moskwy instrukcje porozumienia się ze związkami robotniczymi o ideologii ‚burżuazyjnej". Fuzja nastąpiła na kongresie konfederacji w Tuluzie, dając dla komuny jak najlepsze wyniki. Ukryte w łonie nowopowstałej organizacji Związków Zawodowych jaczejki komunistyczne zdołały jej w krótkim czasie narzucić swoich ludzi i swój plan działania. Oficjalny szef Konfederacji Jouhaux jest figurantem i wykonawcą rozkazów szarej eminencji, komunisty Henri Reynaud z Syndykatu Metalowców. Ta sama metoda ma być zastosowana przy opanowywaniu partii socjalistycznej.

Taktyka wypracowana została przez sekretariat polityczny Kominternu, w Moskwie w dniach 22 — 26 stycznia 1936 r., przy udziale kierowników wszystkich sekcji Kominternu i licznych przedstawicieli Międzynarodówki Związków Zawodowych. Delegatem paryskiego biura Kominternu był tow. Ercoli, który przedstawił raport o sytuacji we Francji.

Według raportu tego sytuacja we Francji dojrzała już ostatecznie do objęcia władzy przez komunistów. W związku z tym tow. Ercoli uważa za konieczne jak najszybsze przeprowadzenie fuzji pomiędzy partią socjalistyczną i partią komunistyczną, następnie zaś opanowanie przez jawnych i zakonspirowanych komunistów władz powstałej w ten sposób nowej organizacji proletariatu. Według autora raportu, wszystko to wymaga zaledwie sześciomiesięcznego okresu czasu.

Tezy raportu zostały zaakceptowane, postanowiono przeprowadzić zjednoczenie francuskiej partii komunistycznej z partią socjalistyczną i wydelegowano trzech emisariuszy Kominternu dla przygotowania technicznego fuzji. Emisariuszami zostali trzej żydzi: „Andrzej" Sławski, dawny szef sekcji polskiej Profinternu (Międzynarodówka Związków Zawodowych), Hans Milch były zastępca kierownika tajnego biura Kominternu oraz Karol Tucki kierownik prac Kominternu w Szanghaju. Otrzymali oni polecenie przedstawienia w ciągu 2 miesięcy szczegółowego planu działania. Dla zabezpieczenia sobie pewności w działaniu, postanowiono jednocześnie, w razie udania fuzji z socjalistami zachować tajny aparat partii komunistycznej, który ma być właściwym narzędziem całej akcji. Do tego celu posłużyć ma utrzymanie nadal, w formie konspiracyjnej, osławionego Komitetu Akcji i Organizacji, który kierował strajkami komunistycznymi we Francji, w roku 1936.

Wpoczątku lutego br. przybyli do Paryża towarzysze Stawski i Tucki. Pierwszym ich zadaniem było wejście w porozumienie z najbardziej bojowymi i pewnymi komunistami i uświadomienie ich o właściwych celach i roli zjednoczenia z socjalistami. Zwołano szereg zebrań jaczejek komunistycznych. Zebrania miały charakter poufny i nie były, jak dotąd ogłaszane w „l'Humanite". Partia komunistyczna Francji weszła w fazę konspiracji, aby móc skuteczniej odegrać swą rolę w mającem powstać zjednoczeniu. W wyniku tych zebrań i narad z komitetami obwodowymi i prowincjonalnymi, obydwaj emisariusze Sowietów uzgodnili wreszcie z centralnym komitetem partii komunistycznej następujące wytyczne:

1. zostanie zachowanych 240 konspiracyjnych jaczejek komunistycznych, które mają stanowić zwarte narzędzie partii, niezależne od nowego ugrupowania;

2. pozostaną nadal jaczejki istniejące w wojsku,

3. utrzymane zostaną w pogotowiu bojówki o charakterze półwojskowym, wyposażone w składy broni.

Realizacją tego planu ma się zająć specjalna komisja. Praca jej na życzenie Kremlu idzie podobno z błyskawiczną szybkością; wystarczy powiedzieć, że przygotowania miały być zakończone w końcu zeszłego miesiąca.

Po tych informacjach zrozumiałym się staje ustęp zawarty w tajnym biuletynie Kominternu, wydawanym w Bazylei:

„Przejście do następnego etapu walki rewolucyjnej we Francji zależne jest w tej chwili od zjednoczenia partii socjalistycznej i komunistycznej i utworzenia jednej partii proletarjatu francuskiego."

To jest tak

ANARCHIŚCI I KOMUNIŚCI

Partia anarchistyczna, kierująca ostatnią „wewnętrzną" rewolucją w komunistycznej Katalonii, stanowi ruch polityczny w Polsce na ogół nieznany, — charakterystyczny jednak dla Hiszpanii oraz pewnych państw południowo - amerykańskich.

Anarchiści, — jak sama nazwa wskazuje, — nie uznają żadnej władzy, ani też form państwowych, ideałem ich jest społeczeństwo ludzkie w stanie całkowitego prymitywizmu, bez zorganizowanego ładu i bez jakichkolwiek praw ustrojowych i moralnych. Na dnie tej ideologii leży jednak nienawiść do istniejącego ustroju politycznego, nienawiść do rządzących innych partii, nienawiść do centralnej od wieków chrześcijańskiej cywilizacji.

I to łączy ich w jednym szeregu z komunistami oraz pozwala na sojusze z innymi partiami „frontu ludowego". Sojusze te jednak są sztuczne i nietrwałe, skoro się zważy, jak wielkie między komunistami, a anarchistami istnieją przeciwieństwa. Komunizm to bowiem „dyktatura proletariatu", a właściwie dyktatura partii komunistycznej, wiążąca życie zbiorowe społeczeństw znacznie silniejszymi i dotkliwszymi więzami, niż najbardziej nawet policyjne ustroje „faszystowskie".

Kłóci się to oczywiście z podstawową „anarchistyczną" doktryną anarchistów, i tłumaczy wystąpienie ich z bronią w ręku przeciwko komunistycznemu rządowi Katalonii. W walce tej zresztą obie strony są warte siebie nawzajem.

Wycieczka poselska na Polesiu

PIŃSK, 6. 5. W dniach od 7 do 11 maja zorganizowano wycieczkę na Polesie posłów i senatorów z p. marszałkiem Prystorem na czele. Dnia 7 maja w Iwaszewiczach wycieczka zwiedzi zmeliorowane łąki osadnictwa ministerstwa rolnictwa i refom rolnych, w dn. 8 maja — w Pińsku zwiedzi ośrodek przemysłu drzewnego. W pow. pińskim uczestnicy wycieczki zapoznają się ze stanem osadnictwa wojskowego i cywilnego. Dn. 10 maja nastąpi zapoznanie się z przemysłem w Mikoszewiczach, a w dn. 11 bm. — ze stacją doświadczalną torfownictwa w Sarnach.

W Londynie wybuchł strajk autobusowy, komplikując sytuację w okresie przedkoronacyjnym (Z prasy)



LITWINOW: — Co mi tam! Obydwa polecenia Moskwy wykonane. I strajk autobusów i moja obecność na koronacji w niebieskim fraku i białych pończochach...

Kolce bez róż

PIĘKNY TYDZIEŃ

W Częstochowie jest obecnie aktualniejszy i sensowniejszy niż tygodnie lasu i dobroci dla konia — Tydzień kupca polskiego. Widnieją transparenty: „Jeśli nie chcesz uchodzić za głupca. — Kupuj u polskiego kupca".

Pożyteczną tą agitację należałoby nasilić w okresie wielkich pielgrzymek, kiedy to wciąż jeszcze zdarzają się wypadki, że włościanie modlą się w klasztorze, a potem kupują lustra i chustki u żydów. Na szczęście to już dziś wyjątki...

PRZESADA

Ateneum występuje obecnie w Wilnie. Recenzent sowicie subsydiowanego „Kuriera Wileńskiego" pisze:

Jaracz już w kilku sekundach swej gry emanuje tyle najczystszej sztuki, że każdego ta nieziemska zdolność zdziwia, zachwyca, olśniewa. Zrywa się automatycznie oklasków łopot.

Przyziemniejszy sposób pisania wypadłby jednak automatycznej łopacie na dobre.

CO TO JEST?

Narzekając bez żadnego powodu na antysemityzm żydzi wynajdują coraz nowe hasełka. Oto porcja określeń z chałatowych pism czym jest antysemityzm:

— to sługa głupców!

— to dowód słabości!

— to droga do zagłady!

— to faszyzm, a faszyzm to wojna!

— to patriotyzm zbrodniarzy!

— to nawrót do barbarzyństwa!

— to nowoczesne pogaństwo!

— to największy wróg potężnej Polski!

Reasumując: słabi, głupi, barbarzyńcy, pogańscy sfaszyzowani polscy zbrodniarze chcą zgubić Polskę. Ale dobrzy żydzi do tego nie dopuszczą i wbrew Polakom Polskę ocalą.

PRÓBY Z POMNIKIEM

Wilno od czasu odzyskania Niepodległości zamierza zastanowić się nad powzięciem decyzji ustalenia miejsca gdzie ma stanąć pomnik Mickiewicza. Ponieważ miasto liczy 200.000 mieszkańców, więc jest 190.000 projektów.

Obecnie komitet pomnikarzy kleci drewnianą makietę pomnika. Będzie się kolejno ustawiać tę makietę w proponowanych miejscach, a ludność będzie głosować gdzie wygląda najładniej. Wilno to nie Warszawa — ludność ma tam coś do powiedzenia w sprawach „swego" miasta.

(kol.).

Mordochaj Marks aryjczykiem?

Socjalizm najlepsze rozwiązanie sprawy żydowskiej

oczywiście dla żydów

(k) Żydzi usiłują się pocieszyć „Nasza opinia dodaje swoim współrodakom otuchy:

„Nie miła jest ta nasza pozycja między zębami. Odczuwamy to każdego dnia, ale wiemy też, że rzeczywistość jest mniej groźna od pozoru. Trzy i pół miliona żydów to nie jest znowu tak łatwo strawny kęs. Nad czym ubolewamy, to strata jaką ponosi Polska. Bo w tej rozgrywce zatraca się poczucie istotnych potrzeb państwa, zabija się uczucie milionowych mas żydowskich, nie odróżniających chwilowych krzywdzicieli od niewinnej Ojczyzny. Nad tem ubolewamy. Nie uznajemy bowiem niczyjego, absolutnie niczyjego prawa do wypowiadania nam gościnności, wedle upodobania, raz za religię, raz za narodowość, innym razem za krew.

Rozczulająca jest ta troskliwość żydów o Polskę.

Żydzi odmawiają nam prawa wypowiedzenia im gościnności. Tak już w świecie się dzieje, że, prawo to przysługuje zwykle gospodarzom, którym absolutnie obojętne jest to, czy ci goście, jeśli chodzi o żydów natrętni goście, to prawo im przyznają, czy nie.

„Wyższość żydów"

„Sygnały" mają zmartwienie z powodu młodzieży polskiej:

„Antysemityzm szczepi naszej młodzieży kompleks niższości. Z hałasem okrzykuje, że żydzi są zdolniejsi, pracowitsi, bardziej wytrzymali więcej, uparci w dążeniu do postawionych celów, że przeto w skrzyżowaniu wysiłków rdzenni Polacy muszą przegrać, chyba, że... pomogą sobie pięścią, kastetem, łomem. Jak szkodliwe jest formowanie takiego kompleksu niższości w młodzieży polskiej wobec czekających ją ciężkich zadań przyszłości — dowodzić nie trzeba.

Oto są niektóre znaki szczególne, pod jakimi występują antysemici w urojonej obronie dobra narodu i państwa polskiego. A przecież znaki te biją właśnie w godność polskiego narodu, w wysokie imię jego kultury, są zdradą naszych tradycyj i wrogiem lepszego jutra Polski.

Przeciwnicy żydów ostrzegają przed metodami żydowskimi i każą się strzec przebiegłej polityki żydowskiej. Nigdy jednak nie uznają wyższości żydów nad Polakami.

Cenne wyznanie

„Nasz Przegląd" zrobił cenne wyznanie:

Od siebie dodamy, że do rozwiązania kwestii żydowskiej nie koniecznie potrzebny jest socjalizm. Wystarczą reformy w ramach ustroju kapitalistycznego, jakie wprowadzane są naprzykład w Ameryce, gdzie antysemityzm gospodarczy nie istnieje, zwłaszcza jako zadanie rządu. A skoro antysemityzm straci pod sobą grunt gospodarczy, to w ogóle nie warto będzie nim się zajmować. Niechęć bowiem towarzyska tych lub owych sfer czy jednostek do żydów czy do innych obcoplemieńców nie jest żadną ważką kwestią, bo niechęć ta zniknie wraz z ustaniem przesądów i zakorzenieniem się w społeczeństwie ideałów humanitarnych, pokojowych i demokratycznych.

Socjalizm jest więc również rozwiązaniem sprawy żydowskiej, oczywiście zgodnie z interesem żydowskim. Innym wyjściem z punktu widzenia żydowskiego jest zakorzenienie się ideałów humanitarnych, pokojowych i demokratycznych. Warto to dobrze zapamiętać.

Jednocześnie żydzi przyznają, że najgroźniejsza jest dla nich walka na terenie gospodarczym. Będą się więc jej przeciwstawiali wszelkimi dostępnymi dla nich środkami.

Jak to z tym Mordochajem?

Jednocześnie w innym miejscu starozakonny „Nasz Przegląd" delikatnie wypiera się Marksa:

Zegadłowicz zalicza Marksa do narodowości żydowskiej, — oczywiście w sensie dla nas pozytywnym. Nie zniżaliśmy się nigdy do prostowania tej drobnej niedokładności w polemice z młokosami, którzy złorzeczą nam z racji wpływów, wywieranych na „rdzenne" masy robotnicze przez „Mardochaja Marksa". Tym razem natomiast zauważymy z całą skromnością, iż Karol Marks był synem neofity i utra - germańskiej aryjki i nic wspólnego z społecznością żydowską, nawet najbardziej zasymilowaną nie miał. Artykuły Marska o kwestii żydowskiej nie zawierały jak wiadomo nic pochlebnego dla ówczesnej „burżuazji" żydowsko - niemieckiej".

Przecież to jasne: socjalizm, to świetne dla żydów rozwiązanie sprawy żydowskiej, wymyślili ci poczciwi goje z aryjczykiem Mordochajem na czele; żydzi raczyli tylko przyjąć ten aryjski podarek.

Katastrofalny pożar fabryki

W majątku Przeździatka (pow. sokołowski), w odlewni stopów lekkich do samolotów, wybuchł w czasie pracy robotników pożar, który zniszczył budynek fabryczny, urządzenia odlewni oraz materiały i wyroby gotowe. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez robotnika, Romaniuka, co spowodowało eksplozję benzyny. Sprawca pożaru — Romaniuk został podczas eksplozji tak silnie poparzony, iż życiu jego zagraża poważne niebezpieczeństwo. Oblicza się straty na 150.000 zł.

Zjaz okręgowy spółdzielni spożywców

W Hrubieszowie odbył się doroczny Zjazd Okręgowy Spółdzielni Spożywców okręgu hrubieszowskiego z udziałem 150 delegatów poszczególnych spółdzielni, których w okręgu jest obecnie 496.

Ze sprawozdań za ub. rok wynika, iż w r. 1936 przybyło 286 nowych spółdzielni, przy czym obroty Związku wzrosły z 72 milionów zł. do 80. Bilans Związku został zamknięty sumą 19 milionów złotych.

Plan pracy na najbliższy okres opracowano w oparciu o zasadę rozwoju produkcji spółdzielczej. Między innymi omówiono sprawę budowy tłoczni olejów, potrzebnych do fabrykacji mydła, celem uniezależnienia się od jedynej w Polsce tłoczni gdyńskiej, pozostającej w rękach obcego kapitału. Tłocznia ta i bulionarnia wybudowana zostanie w Kielcach.

Pełna tabela loterii

1-szy dzień ciągnienia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

30.000 zł.: 27522
15.000 zł.: 57099 150022
10.000 zł.: 47498 132030
5.000 zł.: 24614 33262 39382 68585 131160
2.000 zł.: 811 2158 17170 41508 61462 65713 85218 105363 138356 152633
1.000 zł.: 3199 10374 10981 16349 22223 23636 25116 29609 30239 38406 60943 66690 71272 76749 83139 87167 88175 94824 97117 98447 104364 111076 115395 121430 129234 143362 145097 148257 153375 156048 155174 155359 161596 168956 175280 192572

Wygrane po 200 zł.

242 659 742 1060 83 197 317 509 710 816 37 41 2052 64 159 272 555 73 622 98 3009 3 24 142 67 393 548 52 62 695 813 57 75 926 4007 104 311 78 414 591 692 724 86 823 919 92 5029 37 139 53 258 336 489 512 73 636 93 799 824 6295 458 66 641 759 99 818 42 78 7269 424 29 609 764 65 852 8216 333 52 53 560 76 99 692 776 846 914 9055 346 600 895 960

10367 86 402 509 801 49 910 71 11044 285 322 550 625 791 828 992 12052 284 609 7 45 89 97 785 909 13020 97 141 221 360 422 595 97 795 923 76 14079 288 373 93 728 900 15046 57 364 93 408 663 985 87 16013 23 352 647 823 997 17180 367 447 503 19 631 18050 328 554 87 660 69 730 862 19368 75 20086 122 290 387 86 405 528 98 634 69 747 93 832 57 21131 82 470 427 864 935 22201 441 60 723 23163 274 510 75 659 791 876 69 24136 211 35 310 43 54 423 602 971 25096 173 344 400 33 507 79 6639 82 704 31 26040 119 22 679 838 77 927 27276 322 96 28037 66 70 256 371 551 936 29015 67 118 238 398 451 538 47 65 789 839 966 73

30040 95 221 364 75 568 72 842 47 90 3192 285 316 529 43 51 60 980 32186 332 498 557 678 844 82 33149 532 633 755 87 34082 197 295 473 528 653 836 941 35086 341 24 37 99 558 98 803 40 41 58 67 906 36020 373 420 37050 173 83 361 509 14 774 813 29 38111 70 91 625 977 39281 208 12 25 326 453 525 793 847 994

40018 57 651 758 94 832 41153 223 466 555 818 901 42033 232 71 476 591 858 71 968 43321 28 482 763 977 44057 186 201 319 433 46 646 58 722 59 45051 220 427 679 89 730 46 179 307 16 60 87 549 677 765 71 829 68 932 47077 140 62 322 59 495 620 751 951 48008 52 160 230 91 410 74 525 62 618 36 779 903 95 49080 170 236 402 557 672 743 78 890 999 50318 82 566 910 75 51039 54 61 130 376 85 98 480 777 890 985 52076 160 313 638 777 890 985 52076 160 313 638 722 805 920 21 54281 87 619 707 20 30 91 858 991 53045 287 314 726 40 811 993 55034 56 130 390 95 556 69 879 978 56097 132 43 227 333 86 409 64 580 791 57080 14 50 264 331 53 441 95 597 603 803 940 58333 527 50 786 956 59166 228 83 562 662 81 712 87 800 60045 182 319 603 34 38 81 711 854 72 935 76 61149 209 36 64 76 350 505 96 682 86 894 900 75 62005 128 207 45 72 336 82 421 66 559 799 63090 197 311 95 434 81 687 878 94 37 58 64129 98 221 41 300 611 98 65420 86 90 536 96 66139 282 302 446 86 564 602 71 94 784 67271 433 59 560 762 814 39 911 68376 464 74 523 618 75 904 69226 385 430 82 586 600 760 814 936 70045 151 90 219 49 307 55 521 68 788 884 86 71257 98 401 69 657 716 80 881 72053 69 80 100 12 242 44 318 61 94 591 939 54 73000 118 32 385 477 607 74061 136 413 83 94 551 56 601 15 735 98 818 75151 77 29 76 414 93 540 837 78

76007 89 279 580 613 47 750 4 835 82 77111 405 595 740 846 74 932 78034 47 202 96 316 51 72 498 549 54 662 79103 255 885 983.

80028 264 371 823 24 81061 83 128 61 232 355 400 36 94 687 82247 77 435 49 50 618 67 808 42 984 83016 76 145 73 329 89 419 566 650 656 84091 211 25 408 642 821 34 49 63 85290 434 77 571 676 722 904 9 41 69 86691 148 597 625 728 32 804 907 87138 64 617 48 75 765 99 814 35 40 73 947 57 88200 11 352 410 509 6200 26 774 89477 605 756 90043 62 86 305 402 40 55 819 74 958 81 91020 150 218 80 318 466 751 920 92183 87 218 309 49 75 484 510 61 646 796 819 940 44 93085 220 334 7 9562 697 700 852 949 70 94085 114 354 430 561 83 669 776 801 33 91 933 70 95038 272 300 34 87 417 38 807 96381 429 93 643 790 916 32 97090 122 2057 5869 0 82 73 98015 146 229 66 608 77 751 68 806 13 99004 127 256 309 551 737 56 100097 430 101208 500 615 940 53 102576 601 85 103224 79 631 900 31 104009 112 731 999 105131 215 345 407 73 736 95 874 90 914 106285 438 91 522 107015 162 71 218 412 76 606 9 877 108264 322 64 77 689 930 109067 114 58 77 237 64 537 604 11 920 39 110001 357 40 7502 26 55 667 837 997 111118 207 454 61 95 737 112388 456 61 878 113247 98 455 510 25 630 752 963 77 114349 696 712 49 71 913 115024 142 336 77 503 619 77 710 151 10607 73 20 33 34 284 507 54 73 732 872 117031 71 273 335 886 118019 162 86 435 594 756

120039 79 223 395 452 614 787 85 119066 91 106 21 204 39 92 212 55 723 865 949

121021 157 97 211 21 434 50 851 70 966 70 122087 364 430 550 48 680 752 123289 329 36 628 910 22 43 124407 637 41 125161 253 65 457 87 551 765 850 978 126083 154 86 468 564 740 88 934 127044 163 327 30 420 44 80 7 605 12 26 714 77 128105 9 65 238 41 76 676 762 94 878 930 129214 454 626 770 859 130078 198 453 558 893 951 131052 84 366 415 54 587 713 970 132021 94 352 93 8 690 801 77 133037 146 250 91 323 90 419 96 718 972 134166 292 641 748 825 984 135019 266 392 589 633 6 46 849 87 967 136016 93 110 460 88 666 73 755 841 93 137010 123 211 63 306 34 402 17 29 38 99 776 138009 106 88 629 76 139112 16 246 373 536 822 988 140281 99 588 637 715 810 976 141144 445 68 404 853 142064 99 201 333 54 467 529 44 8 63 72 904 10 143259 315 38 94 634 66 741 6 70 144004 116 207 86 404 654 5748 957 145029 40 80 245 410 44 728 952 79 146025 172 83 457 66 80 9 526 98 690 772 147448 809 83 951 40 85 148057 256 9 575 689 904 52 3 149096 117 39 264 352 800 69 933 75 150098 212 468 96 535 773 418 44 76 151022 147 221 56 303 61 442 675 82 881 911.

152125 69 360 13 606 750 800 153239 411 509 672 83 799 871 154405 80 504 05 648 88 92 751 981 155054 286 306 16 646 782 85 905 59 60 95 156210 458 656 78 796 841 917 157071 503 99 812 158040 49 98 189 272 424 647 806 98 978 159074 273 88 940 611 160282 322 70 95 509 84 92 600 53 754 161003 133 39 226 81 303 10 29 412 72 792 868 930 162248 72 685 734 908 163116 286 419 46 573 636 164229 487 629 717 809 27 940 43 165004 184 229 54 75 358 63 86 413 555 70 617 801 166109 226 50 405 49 674 767 877 906 91 167065 178 357 86 516 64 95 608 66 797 841 65 948 168044 56 189 274 93 304 444 504 09 640 866 68 964 169225 466 552 813 39 44 921 70 170065 179 397 553 87 907 171144 396 439 96 503 670 744 896 919 172018 195 275 861 909 91 173013 28 106 11 455 96 513 94 619 708 991 74054 132 228 60 85 783 869 77 956 175087 249 450 509 790 886 176288 714 69 874 93 177145 240 532 711 33 983 178065 75 89 113 342 572 582 680 898 179085 120 41 68 533 35 80 757 898 975 180020 186 210 332 427 679 733 825 933 181077 88 326 68 427 609 69 951 182068 218 341 433 579 609 711 183098 136 90 295 309 405 23 72 545 62 749 184091 263 85 558 696 715 894 912 36 66 75 185236 482 790 867 951 186102 274 382 560 62 81 781 974 187295 361 702 45 939 188199 326 703 819 189199 228 547 627 76 764 921 42.

190010 31 101 213 44 390 450 558 93 707 979 191000 70 113 422 5 36 63 522 192226 616 749 885 93 906 193364 85 435 631 61 840 194015 56 81 216 418 40 69 616 728 68 933

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

205 520 37 801 1494 536 398 916 3020 40 420 852 971 4103 587 650 918 5203 52 307 6184 451 659 775 857 7074 404 88 574 672 748 910 8436 552 986 9021 39 610 10207 43 450 54 737 986 11335 42 463 703 706 12419 74 535 628 859 87 13063 145 72 233 58 561 742 14032 110 64 69 246 405 522 621 727 43 942 15137 210 671 714 39 847 948 16357 96 17270 677 749 86 831 18051 109 83 258 353 436 47 821 19203 716 21 60 20235 323 587 91 635 800 120 147 21012 126 381 502 30 755 22237 60 67 815 18 97 23150 54 96 524 47 920 24124 65 780 25172 336 88 454 94 879 26384 560 837 27442 553 617 796 832 28409 710 952 29999 30887 31699 901 32414 718 33326 65 34137 40 93 904 11 35175 295 305 414 802 36589 801 66 994 37093 129 96 261 537 663 38004 27 30 337 618 783 39250 632 748 950 40169 82 912 41046 98 275 618 43 946 42219 428 562 602 43277 44454 542 913 94 45109 617 679 46229 842 47227 56 74 300 47 72 453 555 769 48059 118 95 342 630 994 49299 301 36 708 50374 504 602 75 51404 631 99 52089 234 374 96 601 18 24 700 701 53550 643 776 54174 242 992 55009 266 332 514 79 741 934 56062 223 479 856 57032 59 73 150 395 471 529 995 58853 59784 863 922

60279 389 61075 616 722 890 62075 373 63001 720 828 64186 93 596 65003 520 679 718 66031 47 71 357 613 721 928 67040 376 671 721 68080 387 69546 863 70338 705 982 87 71428 582 977 72193 781 73062 611 74998 75043 97 245 76396 588 634 77053 78350 523 79430 522 770 78 937 75 81805 980 82185 200 58 93 578 970 80 83150 396 84363 553 85260 66 99 634 55 760 86188 227 324 638 989 87037 403 970 88162 274 380 497 534 862 89058 148 74 305 90484 714 91221 98 409 541 67 85 715 40 96 92361 737 93308 521 822 64 78 973 94206 30 425 685 95118 295 626 96053 87 511 812 97009 228 93 414 695 98194 390 949 99003 312 578 951 72

100844 101417 732 102062 90 280 386 439 506 103013 51 263 424 785 903 106550 979 107026 52 81 165 211 567 909 108268 410 571 632 109082 821 110425 715 849 65 111612 113092 605 760 848 65 114043 44 419 115058 83 507 810 56 116176 475 563 716 857 60 968 117207 733 71 79 82 896 944118592 999 119003 265 414 617 26 707 831 959

120089 624 67 888 977 121065 425 617 122216 318 123193 458 721 83 978 124421 536 800 991 125262 660 127093 138 981 128426 39 791 129472 719 828 956 130204 859 131428 41 567 810 34 132554 820 133070 497 853 919 134008 202 320 884 923 135079 85 126 725 911 136510 815 137632 728 97 138059 425 573 139054 230 369 14002 587 643 708 141001 469 73 995 142076 319 749 143210 345 638 144002 366 423 628 49 893 145057 114 48 308 493 512 713 917 146186 460 708 147100 257 306 518 40 694 713 879 929 39 148029 164 207 419 774 149057 104 86 227 801

150101 310 671 934 151263 487 616 152134 338 88 545 85 153112 60 273 731 42 76 843 154048 391 910 155862 156040 514 610 838 969 74 157006 343 159339 412 605 16 777 79 890 1600413 161291 162010 315 76 415

665 974 163004 5 216 684 164115 504 165135 260 586 613 747 848 166129 453 534 948 167410 593 894 937 168249 322 748 836 168057 477 83 663 821 33 170197 634 811 90 972 171166 540 901 172463 607 708 40 996 173015 167 559 664 940 174174 284 750 79 175170 90 439 521 98 801 947 176069 505 718 177128 64 249 303

531 720 945 178127 349 447 528 99 179213 848

180199 317 643 181273 347 182035 183269 492 782 998 184314 441 825 18029 118 25 237 72 186292 87 94 610 907 187018 320 528 715 870 188 191 418 189107 356 601 190077 270 603 33 191159 397 933 55 192080 460 735 860 193232 361 427 611 49 194217 19 29 332 413 715 987

IV ciągnienie

Główne wygrane

Zł. 20000: 87281.
Zł. 10000: 69184, 137348, 164450.
Zł. 5000: 59586, 77139 169862, 179408.
Zł. 2000: 8902, 17496 33616 34016 43077 58218 68870 90713 106544 115203 119062 132361 136326 185258
Zł. 1000: 6100 10005 18488 20037 20172 20728 41895 43506 53557 57371 62202 72648 80108 81507 82953 85550 86769 92119 92579 96078 101495 108981 115550 117059 127482 137851 139895 151318 151397 160253 162708 163351 164761 166818 166935 174334

Wygrane po 200 zł.

368 547 985 1341 401 74 761 87 2491 562 74 630 720 850 3298 645 60 786 4208 302 863 65 906 7 59 156 62 886 989 6176 391 604 82 7044 70 186 242 470 921 51 9120 205 73 545 655 815 10335 637 39 709 815 89 11608 12193 440 525 962 13232 325 14227 625 968 15747 983 16050 389 473 774 17214 464 712 18179 382 671 880 966 19633 961

20025 119 27 334 504 52 21070 399 414 531 905 14 22068 607 751 828 23231 348 76 402 672 765 66 24025 297 373 781 862 25039 49 151 236 480 656 26477 662 859 60 27510 811 64 28478 948 29044 97 136 25 847 30004 122 430 805 31028 210 515 32995 33131 54 243 305 512 84 954 34222 463 557 35242 730 36165 206 727 37040 171 322 478 574 779 38143 341 506 57 654 925 39469 592 915

40112 223 529 46 622 45 41096 125 37 638 968 42248 543 629 55 830 43147 253 532 70 902 44040 410 547 84 814 45028 221 92 367 487 867 917 46100 14 780 945 47136 394 726 864 48081 648 795 49036 280 506 644 948 50346 508 30 673 990 51066 412 26 510 674 900 58 52619 715 53135 513 643 743 54014 124 49 533 55035 299 387 526 623 721 45 56027 549 639 802 57524 58 665 778 802 25 58235 335 94 95 987 59065 80 159 286 366 619 37 701

60220 538 61197 530 63 726 62521 678 707 912 44 75 63100 53 96 261 71 976 64266 92 466 872 980 65095 612 19 835 48 66115 246 519 858 67405 903 53 68213 67 644 52 745 69030 71 80 592 97 890 903 70238 404 71111 72057 73 240 67 477 927 73024 80 107 808 995 74024 172 86 362 498 545 75157 68 748 898 928 76498 518 770 88 9979 77052 219 447 769 886 965 78005 287 500 648 937 79043 262 380 623 748

80124 320 75 938 73 81440 577 858 904 82844 70 83148 388 951 84439 521 761 95 861 85312 525 86361 664 70 811 87117 631 817 88379 580 831 33 8905 58 350 96 402 19 88 90020 22 397 530 631 46 707 926 91268 655 92186 241 521 699 785 993 93005 422 651 960 94681 829 95082 199 261 526 839 967 96114 345 446 808 95 97560 766 912 98255 389 489 99172 214 416 674 788 918 73

100000 215 792 835 101056 94 214 71 300 533 102308 92 581 530 700 865 103259 966 85 104070 678 105362 441 766 106452 577 632 897 967 71 107049 97 157 108347 779 829 926 109482 598

800 24 99 984 110368 402 839 984 111016 265 326 529 910 112282 479 739 884 911 11370 640 935 114030 145 615 79 982 115120 256 456 520 900 116591 94 665 69 823 117057 63 248 490 94 625 769 118384 974 119012 442 912

120005 155 845 121084 131 238 410 28 573 875 2 122347 123421 124214 327 618 718 54 910 125576 126361 613 798 899 127124 217 440 99 128582 677 900 129104 582 130074 203 53 324 585 131448 76 942 43 132436 600 777 133047 160 307 411 69 602 39 134082 185 216 754 846 83 135029 143 606 34 709 947 136262 342 137086 183 325 549 83 743 138091 521 40 309 31 41 139311 486 501 58

140398 533 761 862 85 141224 72 422 693 731 33 142532 999 143386 534 144022 195 237 529 722 72 895 145421 567 637 862 146143 48 244 855 946 147102 247 825 959 91 148277 309 544 873 149005 580 81 671 891 959 83

150324 560 831 39 942 151037 662 152318 493 776 846 71 927 153116 618 740 154194 274 587 697 949 155267 331 35 92 656 912 51 156281 335 404 579 631 835 908 157455 597 656 158013 33 664 814 70 975 159101 301 492 567

160193 245 511 722 886 93 927 31 54 161630 82 997 162054 177 87 303 68 413 163062 335 967 164057 503 848 909 85 165456 507 8 653 716 166271 444 4 63 670 168165 317 421 591 96 659 966 169047 82 128 330 456 170070 327 526 171143 340 87 525 29 67 172095 713 173166 203 467 174047 337 849 175035 165 381 499 659 176008 87 99 637 177303 536 689 99 726 828 900 178165 314 400 905 28 179118 264 443 597 813 37 965

180239 908 181043 334 182045 310 71 458 927 183270 657 705 812 184042 90 174 88 964 185859 186085 214 311 187004 257 188008 232 73 362 781 189087 201 465 611 31 819 19002 92 392 589 67 89 191119 219 33 341 779 192096 250 382 426 525 193087 354 582 788 194245 359 406 599 751

Z sali koncertowej

Zakończenie sezonu

w Pol. Tow. Muzyki Współczesnej

Ruchliwe i pełne dynamiki Polskie Towarzystwo Muzyki Współczesnej, zakończyło swój sezon koncertowy ostatnią (jedenastą) audycją kameralną w sali im. Karłowicza. Była to jedna z piękniejszych i najbardziej udanych imprez tej awangardowej instytucji muzycznej.

Na wstępie niezwykle interesującego programu G. Bacewiczówna i St. Jarzębski odegrali znakomicie Sonatę na 2 skrzypce J. Fitelberga, napisaną wprawną ręką wytrawnego kompozytora. Następnie b. dobra i muzykalna śpiewaczka H. Adamczykówna odśpiewała szereg pieśni Ravela i kompozytorów czeskich L. Vyćpalék'a (Spokój) oraz S. Hippmanna (Ballady francuskie) — te ostatnie dość trywialne.

W drugiej części programu wykonano, po raz pierwszy w Warszawie Trio na flet, obój i fortepian (Wożakowski, Śmieczkowski i autor) młodziutkiego kompozytora wileńskiego Witolda Rudzińskiego, ucznia prof. T. Szeligowskiego (kompozytora) i S. Szpinalskiego (fortepian). Trio, będące debiutem kameralnym utalentowanego kompozytora, wywarło dobre wrażenie, aczkolwiek nie jest ono wolne od usterek, wynikających z braku doświadczenia instrumentalnego. Finał utworu wydaje się być najlepszą częścią tej interesującej kompozycji, obfitującej w reminiscencje stylu „wileńskiego", reprezentowanego przez T. Szeligowskiego.

Na zakończenie bogatego programu pp. Neuteich, Kamiński i Rosenbaum wykonali genialne, pełne niezwykłego polotu i wzruszającego piękna Trio Ravela na skrzypce, wiolonczelę i fortepian — jedno z największych arcydzieł Mistrza francuskiego. Cudowny nastrój, tego utworu pozostawił niezapomniane wrażenie wśród publiczności, a znawcom muzyki dostarczył wiele niezwykle silnych przeżyć estetycznych.

Michał Kondracki

Plastyka

UWAGI NA MARGINESIE SALONU RZEŹBY

Trudno ocenić w jakim stopniu Salony potęgują rywalizację między artystami, ale niewątpliwy jest fakt, że dziedziny plastyki objęte dotychczas Salonami, jak malarstwo sztalugowe i grafika, odznaczają się największą żywotnością i stosunkowo najwyższym poziomem.

Dla artystów rzeźbiarzy już to będzie miało znaczenie wychowawcze, że zobaczą jaki jest dorobek innych i jak się prezentują ich prace na tle całości.

Musimy przyznać, że rzeźbą interesowaliśmy się bodaj najmniej. I może to nasza wina, że nie potrafiliśmy stworzyć atmosfery, w której wysoki poziom obowiązuje i w której niemożliwe jest utrwalenie takich dzieł, jak pomnik Kilińskiego, Lotnika i inne. Doceniamy, że warunki rzeźbiarza są niesłychanie trudne, zwłaszcza wtedy, gdy artysta musi się sam ze swojej twórczości utrzymać. Wiemy, że rzeźbiarze w stosunku do innych artystów otrzymują bardzo małe zasiłki na studia za granicą. Poza tym wiemy, że rzeźba jest rodzajem sztuki, którym jeśli chodzi o zakupy interesują się tylko bardzo nieliczni zbieracze. I wreszcie wiemy, że w stosunku do rzeźby jako dzieła podnoszącego dekoracyjność wnętrza istnieją duże uprzedzenia.

Takich spostrzeżeń możnaby zacytować bardzo wiele. Ale taka sytuacja uniemożliwia stworzenie środowiska rzeźbiarskiego, w którym by tworzono dzieła w atmosferze dynamizmu, radości życia i ścierania się poglądów na sztukę.

Inicjatywa zestawienia całego dorobku artystycznego w takich dziedzinach, jak grafika i rzeźba, wbrew tradyji wyłącznych salonów malarskich jest słuszna i pożyteczna.

I organizowane przez Instytut Propagandy Sztuki Salony Rzeźby zainteresują i zbliżą publiczność do tych, których twórczość jest wielkim wysiłkiem i poświęceniem, a przecież zainteresowanie widzów twórczością artysty i uznanie jego talentu — to dla pracy rzeźbiarza bardzo wielki bodziec.

W Salonie zgromadzono 155 prac, kóre obejmują z małymi wyjątkami 5-letni dorobek artystów, ale, niestety, nie obrazują całej twórczości w tym okresie.

Następne Salony będą się odbywały co dwa lata i będą obejmowały wyłącznie prace wykonane w okresie dwuletnim.

Jerzy Stokowski.

JACEK BRZEZINA 78)

TOWARZYSZ NR. 103

POWIEŚĆ

Chcą czegoś od niego. Chcą, by sam coś powiedział na swoją obronę. Dżawachow przytomnieje. Wie, że jedynym jego ratunkiem jest rozniesienie go przez wzburzony tłum. Śmierć — i koniec. Bez mąk i cierpień, byle prędko. Jeżeli to się nie stanie, czekają go rzeczy straszne. Nie chce myśleć o tym, jaki wyrok zapadnie na sądzie khanów. Wie, że będzie tak straszny, że śmierć jest niczym w porównaniu z tym.

— Tak — wyrzucił z siebie wodząc wściekłym wzrokiem po siedzących naprzeciw khanach. Rzuciłby się na nich, lecz powstrzymują go twarde jak stal ręce strażników. — Ja jestem zdrajcą! Ja! Widzicie, tymi oto rękami wysłałem na śmierć waszego bohatera — Sułtanowa, mojego najserdeczniejszego druha. Tak zrobiłem, bo mi się tak podobało. Chciałem, by ten wariat przestał wreszcie chodzić po świecie, gdybym mógł, własnoręcznie bym go zamordował!

Tłum stał wokoło jak mur. W rękach błyszczały krzywe noże, jednak nikt się nie ruszył. Czyżby za mało jeszcze powiedział?

— I co wy, świnie, ojcowie psów, synowie szakali, zrobicie mi? Co?! — ryczał Dżawachow, trzęsąc się jak w febrze, plując pianą na khanów. Lecz tłum milczał ciągle. Dżawachow nie wiedział, że postanowiono już rodzaj śmierci, jaka go czekała i że żaden Kurd go nie ruszy. Miotał się więc i ciskał przekleństwa.

— Ja, kaukaski książę, wolny człowiek, sprzedałem się, by zgubić moją ojczyznę, by zgubić was i innych tego rodzaju durniów. Myślicie, że Sułtanow, to jedyna moja ofiara? Setkami bym was rżnął, kobiety wasze gwałcił, dzieci o skały rozbijał. — Cały jad goryczy, cała bezsilność wychodziła z niego. Przeklinał innych myśląc o sobie. I nagle, gdy wściekłym wzrokiem wodził po milczącym tłumie, natknął się na fiołkowe oczy Joan patrzące na niego z litością. I na ich widok zmiękł nagle i osłabł.

W tych oczach było coś, co przypominało mu młodość, życie, miłość, i nagle pod wpływem tej reakcji, jak u małego dziecka, dwie wielkie łzy potoczyły się po policzkach. Skurcz jeszcze większy od skurczu strachu złapał go za gardło.

— Moja wina! — załkał bijąc się pięściami w pierś. — Sprzedałem moją matkę, ojczyznę, druha, sprzedałem dla wódki... i dla kobiety — szepnął tak cicho, że go nikt nie mógł dosłyszeć. Nie była pierwszą, którą kochał, lecz na pewno ostatnią.

Zdławił łzy i wyprostował się. Jakby wyszlachetniał: rysy jego przybrały dziwny, niewidziany dawno u niego, arystokratyczny wyraz. Jak na defiladzie wyprężył pierś.

— Powiedziałem! Możecie ze mną robić, co chcecie. Jestem winien i w waszej mocy jest, bym winy moje odpokutował. Bóg jest wielki, a ja nie jestem godzien Jego miłosierdzia!

Cisza zapanowała wokoło. Złowieszcze okrzyki zamarły na ustach słuchaczy. Zdrajca nie okazał się jednak tchórzem. Krew przodków, bohaterów walczących o wolność ojczyzny, przemówiła przez niego w ostatnich słowach. Wierny muzułmanin umie uszanować skruchę wobec Boga.

— Bismillahi Rohmane Rahim. Allahe Rerim... *) — rzekł wstając Mahomet Ali, pierwszy khan kurdyjski. Za nim podnieśli się jego towarzysze.

— Igor Dżawachow, niegodny syn Allaha i swojej uciemiężonej ojczyzny, zdrajca i morderca syna naszych gór, odwiecznym sądem kurdyjskich khanów zostaje skazany na śmierć na grobie swojej ofiary, wielkiego Husseina beka Sułtanowa....

— Aaaaaaaaa... — złowieszczy pomruk aprobaty przeszedł po tłumie. Błysnęły krzywe noże wyciągnięte ku górze, zatrzęsły się białe i czarne turbany. Dżawachow przestał już być człowiekiem, był tylko przedmiotem. Był tym, na co skazywał innych, ofiarą, nad którą miał się odbyć obrządek świętej zemsty: oko za oko, ząb za ząb!

— Hoda Buzorg — Bóg jest wielki! — zagrzmiał potężny okrzyk.

* * *

Samochód mknął szybko drogą do Hamadanu. Od chwili opuszczenia wioski kurdyjskiej nikt nie przemówił słowa. Grobowe milczenie wisiało nad towarzystwem zdekompletowanym w tak tragiczny sposób.

— Jak mogłeś, Dick, na to pozwolić? — spytała wreszcie Joan.

Patrzał przed siebie znad kierownicy.

—Zasłużył na to!

— Ale przecież jesteś człowiekiem!

— Sąd odbył się zupełnie prawidłowo, według tradycji— głos Gooda był suchy i zimny.

— Oddawać człowieka w ręce takich ludzi, to przecież barbarzyństwo!

*) W imię Boga jedynego, prawdziwego.

(D. c. n.)

MAJ

8

SOBOTA

SŁOŃCE	
wschód	zachód
3–54	19–11
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
2–24	16–47
Dł. dnia	Przybyło
15–17	7–33

Dziś św. Stanisława
Jutro N. M. P. Łask.

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś i jutro „Orfeusz w piekle".

TEATR NARODOWY: Dziś i jutro o godz. 8 „Korsarz i Lady". W niedzielę o g. 3.30 „Pan Jowialski".

TEATR POLSKI. O g. 8 „Wiśniowy Sad".

TEATR LETNI: O g. 8 „Adam i Ewa".

TEATR MAŁY: O g. 8 „Freuda teoria snów".

TEATR NOWY: „Nagroda literacka".

TEATR KAMERALNY: „Małżeństwo".

TEATR MALICKIEJ: O godz. 8 „Mała Kitty i wielka polityka".

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE (Nowy Świat 19): Od 2 maja do 9 maja codziennie komedia Gogola „Ożenek".

TEATR 8.15 (Śniadeckich 5): Operetka Abrahama „Wiktoria i jej huzar" z L. Halamą, Wł. Walterem i in.

TEATR WIELKA REWIA (Karowa): Codziennie o godz. 7.15 i 9.15 „To warto zobaczyć" z udziałem chóru Dana.

Nie będzie gimnazjum introligatorskiego

Min. Oświaty nie ma pieniędzy na „zbędne" wydatki

A biblioteki walą się w gruzy...

Reforma szkolnictwa zawodowego, która zrealizuje się całkowicie w ciągu najbliższych lat, idzie w dwóch zasadniczych kierunkach: przekształcania niektórych ważniejszych działów na gimnazja zawodowe, a więc tworzenia gimnazjów krawieckich, kupieckich, metalowych itp., oraz przekształcania innych pomniejszych gałęzi nauk rzemieślniczych na krótkie — roczne i dwuroczne kursy zawodowe.

Już dziś istnieje kilkanaście gimnazjów krawieckich, kilka kupieckich itd. Niestety jednak, przy okazji tych reform słyszy się o likwidowaniu zupełnym niektórych działów szkolnictwa zawodowego, które zdaniem wysokich władz ministerialnych są „zbędne".

Nie starczy pieniędzy...

Taki los ma spotkać teraz dział introligatorski przy Państwowej Szkole Przemysłowej Żeńskiej. Ministerstwo Oświaty uznało, że gimnazjum introligatorskie jest zbędnym luksusem, na który nie starczy pieniędzy w budżecie ministerialnym i przystępuje z czystym sumieniem do likwidacji.

Niedawno w Państwowej Szkole Przemysłowej zorganizowano ciekawą wystawę prac uczenic z działami: krawieczyzny, introligatorstwa i galanterii skórzanej. Dział introligatorski przedstawiał się bardzo interesująco — widzieliśmy oprawy na wysokim poziomie artystycznym, wymagające naprawdę dużych zdolności artystycznych i technicznych i znajomości zawodu ich wykonawczyń.

Kierownik działu introligatorskiego objaśnia, jak skomplikowaną a zarazem pożyteczną jest praca introligatora. Na przykład zrobienie złotego napisu na grzbiecie książki — to cała zawiła procedura.

Biblioteki skazane na zagładę

W Polsce jest dziwnie mało zrozumienia dla zawodu introligatorskiego, dla jego roli w życiu kulturalnym. Nasze biblioteki walą się w gruzy, miliony książek w Bibliotece Narodowej w Warszawie, w Bibliotece Jagiellońskiej, w bibliotekach uniwersyteckich skazane są na zagładę, bo nie ma się kto zająć fachowo uratowaniem ich. Praca introligatora znajduje zastosowanie nie tylko w oprawie książek z prywatnych bibliotek, ale i w konserwacji książek zabytkowych — o tym się zwykle nie myśli. Np. gazety dzisiejsze i wszelkie dokumenty na papierze niekla-owanym, nie przetrwają dłużej niż kilkadziesiąt lat, jeżeli introligator - fachowiec nie zajmie się ich konserwacją.

Nie ma bezrobocia

Mamy bardzo niewielu introligatorów - fachowców, dzięki temu nie odczuwa się niemal w tym fachu bezrobocia.

Skazywanie introligatorstwa jako zawodu na zagładę, musi się wydawać co najmniej dziwne. Jeżeli Ministerstwo może stworzyć 16 czy 20 gimnazjów krawieckich, to powinno znaleźć też fundusze na jedno przynajmniej gimnazjum zawodowe introligatorskie postawione na odpowiednio wysokim poziomie.

Życie Warszawy

Chór-jubilat

Uroczysty obchód pięćdziesięciolecia „Lutni"

Towarzystwo śpiewacze „Lutnia" obchodziło w niedzielę uroczyście swe złote gody.

Obchód, połączony z jubileuszowym koncertem „Lutni" odbył się w południe w Filharmonii Warszawskiej w obecności licznych delegacyj organizacyj śpiewaczych z całego kraju.

Po odegraniu hymnu narodowego chór „Lutnia" odśpiewał „Hasło" Noskowskiego i „Adoramus Te Christe". Następnie zabrał głos prezes „Lutni", kreśląc ważniejsze momenty z historii chóru-jubilata. Po przemówieniu tym odbyła się część koncertowa w wykonaniu „Lutni" i solistów.

W przerwie programu koncertowego odbyła się uroczystość dekorowania odznaką honorową Zjednocz. Polskich Zw. Śpiewaczych i Muzycznych sztandaru „Lutni" oraz 19-tu zasłużonych jej członków.

Kronika prowincjonalna

GIDLE

TRZECI MAJA W GIDLACH

Święto narodowe Trzeciego Maja minęło w Gidlach w niezwykle podniosłym nastroju. O g. 9.30 na rynku zebrały się wszystkie polskie organizacje społeczne, poczem ruszyły do miejscowego kościoła na Mszę św. Po Mszy św. odprawionej przez ogólnie cenionego ks. Sośnierza odbyła się uroczysta akademia, na której mocne przemówienie wygłosił działacz narodowy płk. O. Brunon. W czasie pochodu wznoszono okrzyki na cześć idei narodowo - radykalnej, przeciw żydom i t. p.

STRAJK ROLNY W SUKURSKU

W majątku niejakiego Biedrzyckiego w Sukursku wybuchł strajk rolny na tle niezwykle niskich zarobków. Robotnicy w liczbie około 40 nie opuszczali przez długi czas terenu swej pracy, gdyż słuszne żądania ich podwyższenia zarobków nie zostały uwzględnione przez p. Biedrzyckiego. Po pewnym czasie właściciel majątku usiłował stłumić strajk siłą. Dlatego sprowadził rolników z pobliskich wsi i zaangażował ich do pracy. Strajkujący zaś nie chcieli dopuścić nowozaangażowanych, w wyniku czego powstała bójka, w czasie której rannych zostało kilku robotników rolnych. Zajście zlikwidowała policja. Zaznaczyć należy, że p. Biedrzycki obiecywał robotnikom płacić jeden złoty i dwa kilogramy żyta za dzienną pracę, w rzeczywistości zaś płacił tylko 70 groszy.

Znamiennym jest fakt, że p. Biedrzycki usiłuje operować hasłami narodowymi i stara się wyrobić sobie opinię zagorzałego narodowca. Postępowanie jego jest jednak rażąco sprzeczne z hasłami, które głosi. Nie hasła, lecz czyny świadczą o nastawieniu i ideologii p. Biedrzyckiego.

LWÓW

SAMOLOTY DLA ARMII

Na lotnisku wojskowym w Skniłowie pod Lwowem odbyła się uroczystość przekazania władzom wojskowym dwóch samolotów ufundowanych dla armii przez m. Lwów.

Samoloty otrzymały nazwy: „Lwów 1" i „Lwów 2". Samoloty zostały zakupione przez miasto na skutek specjalnej uchwały Rady Miejskiej.

JUBILEUSZ

Lwowskie Towarzystwo Lekarzy obchodzić będzie w najbliższą niedzielę, t. j. dnia 9 b. m. 70-lecie swej działalności. Uroczystości jubileuszowe połączone będą z poświęceniem i otwarciem Domu Lekarskiego.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU

Dziś odbyła się we Lwowie uroczystość poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia Weteranów b. Armii Polskiej we Francji. Po nabożeństwie nastąpiła zbiórka i defilada u stóp pomnika Adama Mickiewicza.

LUBLIN

ZNAMIENNA UCHWAŁA RADY MIEJSKIEJ W LUBLINIE

Losem strajkujących od trzech tygodni, bezrobotnych zajęła się lubelska Rada Miejska, która na ostatnim posiedzeniu uchwaliła prawie jednomyślnie, iż miasto zatrudni bezrobotnych przez 26 tygodni, płacąc im — według żądania — 4 zł. dziennie przy 6-dniowym zatrudnieniu w tygodniu. Najwyższy to już był czas powziąć jakieś konkretne postanowienie w celu zlikwidowania przedłużającego się strajku. Zachodzi wszelako obawa, iż władze nadzorcze uchwały tej nie zaakceptują (w.).

„MUZYKA NA ULICY"

Teatr Miejski w Lublinie wystawia od 7 b. m. do 9 znakomitą komedię muzyczną Schurka „Muzyka na ulicy". Reżyseruje czołowy artysta „Teatru Wołyńskiego", Piotr Orłowski. Dekoracje — Przeradzkiej i Jędrzejewskiego (w.).

OLBRZYMI POŻAR

We wsi Babice spłonęło 13 budynków mieszkalnych i gospodarczych wraz z inwentarzem martwym i częściowo żywym. Akcja ratunkowa z powodu złych warunków atmosferycznych i braku przygotowania technicznego nie dała rezultatu. Straty b. znaczne.

ŁUCK

NAPAD NA SĘDZIEGO

W Łucku na ulicy Bol. Chrobrego awanturował się w nietrzeźwym stanie Weremczuk Piotr, syn właściciela zakładu pogrzebowego. Weremczuk w pijanym stanie zaczepiał przechodniów. W chwili gdy przechodził z kościoła z żoną sędzia Sądu Okręgowego, p. Dobrowolski, Weremczuk zaczepił go i uderzył ostrym narzędziem podobno nożem w twarz. Sędziemu Dobrowolskiemu niezwłocznie udzielono pomocy lekarskiej, Weremczuka policja aresztowała (l.).

SKAZANIE ZA KOMUNIZM

Sąd Okręgowy w Łucku skazał mieszkańców wsi Grady pow. Dubieńskiego oskarżonych o przynależność do K. P. Z. U. Zimowija Matwiejczuka, Stefana Mereza i Wasyla Łopuchę po 3 lata więzienia oraz Stefana, dama Matwiejczuków i Arseni Horodziuk po 2 lata więzienia z pozbawieniem praw na 5 lat (l.).

ZJAZD HARCERSTWA

W Łucku odbyły się obrady II zjazdu Okręgów starszo - harcerskich z całego Wołynia. Zjazd rozpoczęto Mszą św. w kościele katedralnym, po czym odbył się poranek harcerski w Teatrze Miejskim, na którego program złożyły się inscenizacje wykonane siłami młodzieży harcerskiej oraz wyświetlenie filmu ze Zlotu Harcerstwa Polskiego w Spale (l.).

BUDOWA MAGAZYNÓW ZBOŻOWYCH

W bieżącym roku rozpoczęta została budowa magazynów zbożowych w Łucku, Równem, Dubnie i Krzemieńcu, każdy po 800 ton pojemności. Magazyny, których koszt budowy wyniesie około pół miliona złotych ukończone będą i oddane do użytku do dn. 1 września r. b. (l.).

ŚLĄSK

STRAJK W RYBNIKU

Na tle nieodpowiednich godzin pracy wybuchł we środę strajk okupacyjny załogi wielkiej fabryki mebli Jana Jojko w Rybniku (Koziegóry 13). Załoga wysunęła żądanie przesunięcia przynajmniej na czas letni czasu rozpoczęcia pracy z godziny 8-ej na godzinę 6.20. Ponieważ właściciel fabryki odmówił temu żądaniu, robotnicy w ogólnej liczbie 106 przystąpili do strajku okupacyjnego. Miejscowy Inspektor Pracy podjął kroki interwencyjne celem zlikwidowania strajku.

BUDOWA SZKOŁY MALARSKIEJ W KATOWICACH

Onegdaj odbyła się w Katowicach uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę zawodowej szkoły malarskiej na Śląsku i bursy dla uczniów oraz czeladników wędrownych. W uroczystości poświęcenia wzięło udział liczne grono mistrzów malarskich z Katowic i okolicy oraz przedstawiciele Izby Rzemieślniczej i szkolnictwa. Budowa tej szkoły odbędzie się kosztem cechu malarzy w Katowicach.

WŁAMANIE

Dokonano włamania do Konsumu Kolejowego w Panewniku. Złodzieje dostali się do wnętrza po wyjęciu z okna i wydźwignięciu wewnętrznych żaluzji. Łupem ich padła większa ilość różnego rodzaju wódek, wyrobów tytuniowych, czekolady, pończoch i skarpet.

WILNO

ODBUDOWA FABRYKI

Spalona w jesieni fabryka drutu w Lidzie „Drutindustria" zaczyna się obecnie odbudowywać. W tych dniach otwarte już zostały niektóre działy tej fabryki, w których znalazło zatrudnienie kilkadziesiąt osób.

Likwidacja

2 stowarzyszeń

Komisariat Rządu nakazał przymusową likwidację dwóch znanych stołecznych stowarzyszeń. Likwidacji ulec mają Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami i stow. Domów Pracy Św. Wincentego a Paulo. Pretensje wierzycieli zgłaszane mają być likwidatorom w ciągu miesiąca.

Krwawe zajście podczas libacji

Z nożem na konkurenta

Stefan Piekarski, robotnik i żona jego, Jadwiga, zaprosili Mariana Żabickiego, robotnika, aby ich odwiedził. Żabicki, który bywał u Piekarskich w czasie, gdy zamieszkiwała tam narzeczona jego, Irena Witkowska przyjął zaproszenie i zjawił się w ub. środę wieczorem.

Gościa poczęstowano wódką, po czym Piekarska zwierzyła się Żabickiemu, że ma dla niego „ciepłą" pannę, radząc zerwać z narzeczoną. Żabicki zachował się obojętnie wobec propozycji Piekarskiej, po czym, chcąc zrewanżować się, posłał po wódkę.

Gdy napełniono kieliszki, Żabicki chciał trącić się z sublokatorem Piekarskiego, Władysławem Popławskim, robotnikiem, ten jednak odmówił, odzywając się: „Ja pana nie znam". Żabicki nie nalegał i wypił sam. Gdy wkrótce potem Ż. skierował się do wyjścia, Piekarski, zupełnie nieoczekiwanie, rzucił się na gościa i obezwładnił go, sublokator zaś Popławski porwał nóż kuchenny i zadał Żabickiemu 2 ciosy.

Ranny wybiegł na klatkę schodową, gdzie P. usiłował zadać trzeci cios w głowę, lecz Żabicki zdążył nachylić się. Zwlókłszy się z 5-go piętra, ranny wyszedł na ulicę i tam zemdlał. Przechodnie wnieśli go do bramy domu i wezwali policję. Lekarz Pogotowia stwierdził 2 rany kłute szyi i lewej pachwiny. Po opatrunku, Ż., w stanie ciężkim przewieziono do szpitala na Czystem. Piekarskiego i Popławskiego policjanci przeprowadzili do 7-go komis., a następnie do urzędu śledczego.

Walne Zebranie

Komitetu Przyjaciół Sztuki Polskiej

W dniu 22 kwietnia r. b. odbyło się w sali konferencyjnej Związku Wydawców Dzienników i Czasopism Walne doroczne Zebranie Komitetu Przyjaciół Sztuki Polskiej. Przewodniczył p. Dyr. Zdzisław Woydat. Sprawozdanie z działalności, złożone przez prezesa ustępującego Zarządu — Dr. Karola Bertoniego wykazało, iż Komitet — w myśl programu — rozwijał intensywną działalność w kierunku propagandy sztuki polskiej oraz organizowania pomocy artystom plastykom w sprzedaży ich prac. W roku sprawozdawczym zakupiono szereg dzieł sztuki od artystów, poza tym zorganizowano w grudniu „Przedświąteczną Sprzedaż Dzieł Sztuki", która przyniosła artystom przeszło 11.000 zł.

Fundusze na swe cele Komitet czerpie ze składek członkowskich, ofiar oraz imprez urządzanych przez Sekcję Dochodów Niestałych.

Po przyjęciu sprawozdania i udzieleniu absolutorium, dokonano wyboru nowego Zarządu w skład którego weszli: PP. Karol Bertoni, Teodora Dąbrowska, Aleksander Dąbrowski, Marian Gniazdowski, Stanisław Kauzik, Zofia Makowska, Stanisław Małkowski, Maria Jodko - Narkiewicz, Tadeusz Przypkowski, Tadeusz Karszo - Siedlewski, Kazimierz Sosnkowski, Izabella Szembekowa, Jadwiga Wierzejska, Wanda Szydłowska, Maria Woydatowa, Zastępcy: PP Katarzyna Kwilecka, Izabella Olidzka, Maria Skokowska, Janina Świątkowska, Kazimiera Żuławska.

Komisja Rewizyjna: PP Edmund Krzyżanowski, Henryk Drozdowski, Ludwik Józef Evert, Zastępcy pp. Jan Skrzypiński, Stanisław Kądziałko. Sąd Honorowy: PP. Bronisław Gębarzewski, Henryk Gruber, Roman Górecki, Jan Kleczyński. Zastępcy: PP. Michał Boruciński, Tadeusz Bylewski.

Przygoda pasażerki z Podola

która pierwszy raz w życiu jechała tramwajem

Tramwajem linii „7", w kierunku ul. Radzymińskiej jechał wczoraj jakiś pasażer z 18-letnią Anną Kabłówną niedawno przybyłą z Podola, wieśniaczką, którą przyjął do służby. Gdy elektrowóz zbliżał się do przystanku na rogu ul. Targowej i Ząbkowskiej, chlebodawca odezwał się do Kabłówny: „Teraz wysiadamy" — po czym przeszedł na przedni pomost.

Wieśniaczka, znalazłszy się na pomoście, bez chwili namysłu wyskoczyła w biegu z tramwaju, zanim ktokolwiek zdążył ją zatrzymać. Wśród stojących na pomoście pasażerów rozległy się okrzyki przerażenia. Motorowy momentalnie puścił w ruch hamulce Kabłównę, która pomimo upadku w biegu, cudem uniknęła śmierci, przeniesiono do pobliskiej apteki i wezwano Pogotowie.

Lekarz stwierdził ranę tłuczoną głowy i potłuczenie przedramion. Po opatrunku, Kabłówna przyznała się, że odezwanie się swego chlebodawcy: „Teraz wysiadamy" zrozumiała dosłownie i momentalnie wyskoczyła, nie zdając sobie sprawy z tego, czym jej to grozi, po raz pierwszy bowiem w życiu jechała tramwajem. Policjant sporządził protokuł.

Warszawa znów okazała serce

Liczba ofiar na „Dar Narodowy"

wzrosła o 10 proc.

Tydzień zbiórki na „Dar Narodowy" trwa w dalszym ciągu. W lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej wre gorączkowa praca obliczenia zawartości puszek z pierwszego dnia zbiórki. Już teraz, według pobieżnych obliczeń stwierdzić można, że liczba ofiarodawców w porównaniu do roku ubiegłego wzrosła mniej więcej o 10 proc. Nie wiadomo jeszcze jaki będzie wynik ogólny, gdyż ofiary są drobniejsze.

Puszki przepełnione drobnymi, 2— 5 — 10 groszowym bilonem. Ciekawe przy okazji przypomnieć, że zeszłoroczna kwesta uliczna w Warszawie przyniosła 27.000 zł., o ogólnej wadze bilonu 927 kilogramów.

W związku z licznymi zapytaniami, Macierz Szkolna wyjaśnia, że nalepki trzeciomajowe w dalszym ciągu są sprzedawane w 30 sklepach, które podjęły się bezinteresownego kolportażu. Przed sklepami tymi ustawiono słupy informacyjne.

Proces-tasiemiec

po raz czwarty przed Sądem Apelacyjnym

Rzadko zdarzający się w praktyce sądowej wypadek 3-krotnego uchylenia wyroku przez Sąd Najwyższy miał miejsce na tle zawiłego sporu o prawo wyrabiania lekarstw. Szwajcarska firma „Roche" wniosła w swoim czasie skargę przeciwko dyrekcji stołecznej fabryki farmaceutycznej „Geo" o naruszenie jej patentu. Sądy I i II-ej instancji uniewinniły dyrektora firmy, lecz Sąd Najwyższy wyroki te uchylił.

Proces wrócił znów do warszawskiego Sądu Apelacyjnego, gdzie zapadł wyrok skazujący. Obrona skazanego dyrektora znów odwołała się do Sądu Najwyższego, który i tym razem skasował wyrok. Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę po raz trzeci i wydał wyrok uniewinniający. Wówczas nastąpiła nowa kasacja szwajcarskiej firmy i wobec uchylenia wyroku proces tasiemiec po raz czwarty rozpatrywany będzie w warszawskim Sądzie Apelacyjnym w dniu 25 maja.

26 osób oskarżonych

w wielkim procesie komunistycznym

Sąd Okręgowy w Łodzi wyznaczył na dzień 3 czerwca rozprawę w wielkiej sprawie komunistycznej o agitację wśród młodzieży robotniczej na terenie łódzkiego okręgu włókienniczego.

W procesie tym zasiądzie na ławie oskarżonych 26 osób z Mendlem Gdańskim na czele. W sprawie tej zgromadzono liczne dowody rzeczowe w postaci potajemnych druków, korespondencji itp.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: Dziś „Niezwykła tranzakcja".

TEATR WIELKI: Dziś „Aida".

TEATR NOWY: Warszawska Szopka Polityczna.

CYRK (ul. Ratajczaka): Program atrakcji.

KINA

APOLLO: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie".

CORSO: „Pat i Patachon jako bezdomni".

GLORIA: „Mayerling".

GWIAZDA: „Don Bosko".

METROPOLIS: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie".

OŚWIATOWE T. C. L.: „Mały buntownik".

RENAISSANCE: „Mściwy jeździec"

SŁOŃCE: „Jej Wysokość tańczy walca".

SFINKS: „Wacuś"

ŚWIT: „Legia Zatraceńców".

WILSONA: „Trędowata"

ZJAZD L. M. K.

Dziś odbył się w Poznaniu zwyczajny zjazd okręgowy Ligi Morskiej i Kolonialnej. Zebrani delegaci wysłuchali sprawozdania zarządu okręgu o działalności na rok ubiegły i przyjęli je do wiadomości, po czym uchwalono budżet na rok następny i dokonano wyboru nowych władz okręgu poznańskiego LMK.

W piątek dnia 7 b. m. rozpoczęły się w Poznaniu obrady VII Walnego Zjazdu Ligi Morskiej i Kolonialnej z całej Polski.

WYJAZD BUŁGARÓW

Wycieczka bułgarska, w liczbie 110 uczniów i 56 nauczycieli, po dwudniowym pobycie w Poznaniu, w czasie którego zwiedziła miasto i Międzynarodowe Targi Poznańskie, w czwartek wieczorem wyjechała do Katowic.

W sobotę 8 maja

Manifestacja konsolidacji narodowej

na wielkim zjeździe adwokatów polskich

W sobotę rozpoczyna się w Warszawie ogólnopolski zjazd Związku Adwokatów Polskich. Jak wiadomo, na terenie Związku nastąpiła po raz pierwszy w ruchu organizacyjno społeczno-zawodowym od roku 1926 pełna konsolidacja żywiołów, które można by nazwać ogólnie żywiołami państwowymi, narodowymi, antyżydowskimi i antyfolksfrontowymi. To, czego nie udało się osiągnąć na szerszym terenie politycznym przy pomocy akcji prowadzonej z góry, zostało nieoczekiwanie dla czynników kierowniczych, niezależnie od wszelkich partii i planów politycznych, osiągnięte w drodze samorzutnej inicjatywy niezależnej inteligencji polskiej, zgrupowanej w szeregach polskiej palestry. Tajemnica tego sensacyjnego politycznie i ze wszech miar pomyślnego zjawiska, tkwi, być może, właśnie w niezależności korporacji zawodowej, jak i poszczególnych jednostek w adwokaturze. To daje jasność sądu, pogłębioną przy pracy zawodowej bezpośrednim kontaktem z różnorodnymi zjawiskami życia.

Jeśli dodać do tego stosunkowo liczny udział zwłaszcza młodych adwokatów w życiu politycznym polskim, jasne się staje, że znaczenie zjazdu sobotniego wykracza daleko poza ramy ruchu zawodowego.

Zjazd rozpocznie się od Mszy św., której wysłuchają uczestnicy o godz. 9-ej rano w katedrze św. Jana. Podczas obrad, jak już donosiliśmy, głównym tematem obrad będzie kwestia unarodowienia i odżydzenia palestry polskiej. Jak można wnioskować z panujących nastrojów, będzie żywo dyskutowana możliwość radykalnych zmian w istniejącym stanie rzeczy. Mówi się o zamknięciu listy adwokatów dla żydów, o wprowadzeniu numerus clausus na wydziałach prawnych uniwersytetów, wreszcie o zmianie statutu palestry w tym kierunku, by na przyszłość adwokatem w Polsce mógł być tylko Polak.

A jeśli zjazd zakończy się w atmosferze zgody i harmonii, uchwałami wyraźnie określającymi narodowe i antyżydowskie stanowisko adwokatów polskich, to jesteśmy pewni, będzie to znaczny krok naprzód do poprawy stosunków nie tylko w adwokaturze.

„Plan akcji" O. Z. N.

ma być wkrótce ogłoszony

W niedzielę obradował w sali kasyna oficerskiego w Warszawie zjazd działaczy Zw. Strzeleckiego, Zw. Pracy Obyw. Kobiet, Zw. Rezerwistów, Federacji P. Z. O. O., Zw. Peowiaków i Zw. Legionistów.

Na zjeździe wygłosił dłuższe przemówienie m. in. gen. Galica, kierownik sektoru wiejskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego. Mówiąc o współpracy chłopów, robotników, inteligencji itd. w obozie gen. Galica oświadczył:

„Wiem, że paść tu mogą pytania na temat formy i sposobów tej pracy zbiorowej. Wyjaśniam, że ujęcie tej pracy w planową całość jest w pełnym toku i że będzie we właściwym czasie wszystkim podane do wiadomości".

Oświadczenie to zrozumiano jako zapowiedź ogłoszenia planu akcji O. Z. N.

Dalej gen. Galica powiedział m. inn.:

„Miarą człowieka stającego przy sztandarze obrony Polski nie powinny być i nie mogą być dzisiaj jego zasługi czy winy przeszłości, ale jedynie i wyłącznie realna wartość rzetelnej i czystą intencją dyktowanej pracy, jaką wnosi do zbiorowego wysiłku".

Uczestnicy zjazdu oświadczyli gotowość współpracy z O. Z. N., po czym udali się w pochodzie pod Belweder, a stąd na ul. Klonową, gdzie przed mieszkaniem Marsz. Śmigłego - Rydza manifestowali na jego cześć.

Katastrofa Zeppelina w Nowvm Jorku

Eksplozja na sterowcu „Hindenburg"

[illegible] osób znalazło śmierć pod płonącymi zgliszczami

PARYŻ, 7. 5. Agencja Havasa donosi z Nowego Jorku o strasznej eksplozji na transatlantyckim sterowcu „Hindenburg" w czasie lądowania w Lakehurst. Z niewyjaśnionych dotąd przyczyn w chwili, gdy sterowiec zbliżał się do wieży, gdzie miał zakotwiczyć się, nastąpił wybuch i sterowiec stanął w płomieniach. Płonący Zeppelin runął na ziemię z ogłuszającym hukiem.

Zorganizowana natychmiastowa akcja ratunkowa napotyka na wielkie przeszkody, gdyż niemożliwe jest zbliżyć się do palących się szczątków sterowca.

Zeppelin przybył do Nowego Jorku z dwunastogodzinnym opóźnieniem, mając na pokładzie 100 osób w tym 39 pasażerów i 61 członków załogi. Dotychczas zdołano uratować trzy osoby. Los pozostałych osób nie jest dotąd znany.

Katastrofa nastąpiła o godz. 19.15 według czasu miejscowego t. j. około godz. 1-szej czasu środkowo - europejskiego.

Sterowiec „Hindenburg" odbył dotychczas szczęśliwie 20 podróży ponad Atlantykiem.

Niemcy zadowolone

z wyników podróży min. Neuratha

Rokowań z Watykanem nie było

BERLIN, 6. 5. Z dobitnym podkreśleniem zadowolenia przyjęły polityczne czynniki niemieckie wynik rozmów rzymskich. Nie przyniosły one wprawdzie żadnej niespodziewanej rewelacji, lecz zaakcentowały ścisłą równoległość interesów i zgodnych zamierzeń między Berlinem a Rzymem.

Fakt powołania się na protokół berliński z października ub. roku, dowodzi, iż trzy zasadnicze jego wytyczne stanowiły i obecnie temat rozmów, a mianowicie:

1) sprawa paktu zachodniego,
2) zagłębia naddunajskie i tym samym sprawa Austrii,
3) sprawa hiszpańska.

Brak wyszczególnienia w ostatnim komunikacie rzymskim poszczególnych punktów rozmów i ograniczenie się do powołania się na protokół berliński, tłumaczą tutejsze koła polityczne, jako dowód stałości wspólnej platformy politycznej. Nie bez wpływu pozostanie fakt — oświadczają w kołach narodowo - socjalistycznych — że zasadzie neutralności w Hiszpanii, której zagrażały wyłącznie Zw. Sowiecki i Francja, zagraża obecnie również i W. Brytania. Ta zmiana sytuacji stanowiła w Rzymie temat szczególnych i bacznych rozważań.

Nie bez głębszego znaczenia pozostaje zwrot komunikatu, podkreślający gotowość obu stron do współpracy z innymi mocarstwami. Zwłaszcza jeżeli uzupełni się go zebranymi tu komentarzami półurzędowymi, które streszczają się w oświadczeniu, iż w żadnej kwestii i na żadnym odcinku Europy wspólna polityka Niemiec i Włoch nie nosi piętna ekskluzywności, natomiast zapraszane są do współpracy wszystkie narody, które gotowe są uznać zasady polityki Berlina i Rzymu, jako wyłącznej możliwości rzeczywistej organizacji pokoju w Europie.

Ciekawe są przy tym uwagi, zestawiające ostatnie rozmowy rzymskie i budapeszteńskie. W jednych i drugich widzą w kołach narodowo - socjalistycznych dowód skuteczności osi Rzym—Berlin i jej promieniowania na obszar środkowej Europy.

Zaprzeczają tu energicznie pogłoskom, wedle których celem wizyty min. Neuratha do Rzymu miała być próba złagodzenia walki Kościoła z hitleryzmem.

Amb. Raczyński

u min. Edena

LONDYN, 6. 5. Ambasador Raczyński odwiedził wczoraj ministra spraw zagranicznych Edena i odbył z nim dłuższą rozmowę, która dotyczyła całokształtu sytuacji międzynarodowej oraz obchodzących wzajemnie Polskę i Wielką Brytanię zagadnień.

Ks. Prymas Hlond

w Rzymie

RZYM, 6. 5. We czwartek o godzinie 22.45 przybył do Rzymu J. E. Prymas Polski Ks. Kardynał Hlond. Ks. Prymas zamieszkał u Salezjanów.

To chyba rekord!

Płaca 10 zł. rocznie

lub 50 gr. tygodniowo

Główny Inspektor Pracy inż. Klott rozesłał do wszystkich Inspektorów Pracy pismo okólne, w którym zwraca uwagę na wynagrodzenie uczniów w rzemiośle, ponieważ stwierdzono niejednokrotnie, iż uczniowie w rzemiośle otrzymują wynagrodzenie w wysokości 50 gr. na tydzień, lub też 10 zł. rocznie, co nie jest zgodne z ustawą o pracy młodocianych i kobiet, jak również z ustawą o prawie przemysłowym, wprowadzającym zakaz bezpłatnego zatrudniania młodocianych uczniów i terminatorów.

Zmiana stolicy Abisynii

Nowe projekty włoskie

RZYM, 6. 5. „Giornale d'Italia" pisze, iż wkrótce ma być rozpatrzona sprawa, czy należy przenieść siedzibę rządu z Addis Abeby do innej miejscowości. Pomimo łagodnego klimatu i lasów, które otaczają Addis Abebę, czyniąc z niej jedną z najzdrowszych miejscowości Abisynii, znaczna wysokość (2600 mtr.), na której wzniesione jest miasto, wywiera ujemny wpływ na wydajność pracy i zdrowie większości Europejczyków, którzy odczuwają szkodliwe następstwa dłuższego pobytu na tej wysokości. Dlatego omawiana jest możliwość przeniesienia siedziby rządu do innej miejscowości, położonej nie tak wysoko i związanej z jedną z arteryj, łączących bezpośrednio Abisynię z portami włoskimi. Wśród tych miejscowości wymieniane są Ambo— na drodze pomiędzy Lekemti a Gambela, Dessie i Irgalem.

Nowe niepowodzenia czerwonych

Walka z anarchistami w Barcelonie

Kilkanaście tysięcy wojska do uśmierzenia rewolty

PARYŻ, 6. 5. W ciągu całego niemal dnia czwartkowego Paryż odcięty był niemal zupełnie od informacyj z Barcelony. Wbrew komunikatom oficjalnym, panuje przeświadczenie, że walka bynajmniej się nie zakończyła. Dzienniki popołudniowe paryskie donoszą, że przez całą noc na ulicach Barcelony strzelanina trwała w dalszym ciągu.

„Le Journal" donosi, iż konsul amerykański w Barcelonie zaraportował swemu rządowi, iż ulice znajdują się całkowicie w ręku band zbrojnych, że środki komunikacji i telefony są w dalszym ciągu nieczynne.

Korespondent „Figaro" w Hiszpanii komentuje sytuację w ten sposób, że wbrew tendencjom ze strony Walencji do ostatecznego przeprowadzenia rozgrywki z anarchistami, prezydent Companys próbuje raz jeszcze grać na zwłokę i załatwić sytuację kompromisowo.

Prasa paryska traktuje dzisiaj, jako objaw dowodzący dalszej powagi sytuacji w Barcelonie fakt, iż rząd walencki postanowił interweniować bezpośrednio w Katalonii i że wydelegował w tym celu generała Pozasa, który ma objąć w swoje ręce całą władzę wojskową i służbę porządku publicznego. Generałowi Pozasowi rząd walencki miał oddać do dyspozycji kilkunastotysięczne oddziały wojskowe.

Rewolta anarchistów w Barcelonie poważnie skomplikowała sytuację czerwonych, wiążąc poważne siły wojskowe, które miały odejść na front.

Ewakuacja ludności Bilbao

pod opieką floty wojennej Anglii i Francji

BAJONNA, 6. 5. Ubiegłej nocy na pokładzie parowca „Habana" odpłynęło z Bilbao do Francji 2.300 dzieci w towarzystwie personelu medycznego i sanitarnego. 800 dzieci ma być skierowana na wyspę Oleron, 1500 do Biarritz. Statek „Izarra" z 500 uciekinierami hiszpańskimi na pokładzie opuścił port w Bilbao o godz. 6.30.

Krążownik powstańczy „Almirante Cervera" usiłował zatrzymać okręty przewożące uchodźców z Bilbao. Po wymianie sygnałów z okrętem brytyjskim „Royal Oak", „Almirante Cervera" oddalił się.

Parowce „Carimare", „Morgaux" i „Chateau Palmer" wyruszyły do Bilbao. Na pokładzie parowców znajdują się lekarze i personel sanitarny, który będzie czuwał nad zdrowiem uchodźców. Każdy z członków załogi został ubezpieczony na sumę 150 tysięcy franków. Parowce zabiorą na swym pokładzie ok. 3000 uchodźców. Do granicy hiszpańskich wód terytorialnych parowce będą eskortowane przez francuskie okręty wojenne.

400 zabitych w walkach

PERPIGNAN, 6. 5. Na granicy francusko - katalońskiej rozeszła się dziś wiadomość o zamordowaniu Antonio Sese. Potwierdzenia tej wiadomości upatrują w fakcie że na miejsce Antonio Sese do komitetu rządzącego wszedł nowy polityk Didiella.

Radiostacja anarchistyczna w Barcelonie ogłasza, że w czasie wtorkowych walk ulicznych zabito 400 osób, a raniono około 1000.

Groźba strajku górników

w Anglii

LONDYN, 6. 5. W wyniku narady, odbytej dziś między ministrem górnictwa Crookshankiem, a egzekutywą federacji górniczej egzekutywa zdecydowała odroczyć ewentualne wręczenie przez górników wypowiedzeń umów o 2 tygodnie, t. zn., że zamiast wręczyć wypowiedzenia umów, jak to było przewidywane w dn. 8 maja, uczynionoby to dopiero w dn. 22 n. m. Tak więc strajk, gdyby do niego doszło, wybuchłby dopiero w dn. 6 czerwca.

Odłożenie terminu wypowiedzenia umów o 2 tygodnie oznacza jednak, że górnicy uważają za prawdopodobne znalezienie podstawy kompromisu, tak, że według ogólnego przekonania, strajk węglowy wydaje się już nieaktualny.

Strajki w Londynie

zażegnane

LONDYN, 6. 5. Przedstawiciele pracowników tramwajowych i autobusowych postanowili wczoraj wieczorem zgodzić się na propozycje, które zostały im przedstawione i kontynuować pracę, w oczekiwaniu na ostateczne decyzje związkowej rady wykonawczej. Wobec przerwania strajku, nic nie grozi planowanemu przebiegowi koronacji.

6000 studentów

relegowano w Rumunii

BUKARESZT, 6. 5. Według obliczeń ministerstwa oświaty na podstawie nowych zarządzeń o wyższym szkolnictwie relegowano około 6000 studentów w całym kraju.

Dnia 8 czerwca

Podróż p. Prezydenta R.P.

do Rumunii

BUKARESZT, 6. 5. Prasa rumuńska zamieszcza wiadomość, że wizyta Prezydenta R. P. Mościckiego w Bukareszcie nastąpi praw dopodobnie dnia 8 czerwca.

Poseł R. P. w Bukareszcie min. Arciszewski przyjęty został dzisiaj na dłuższej rozmowie przez ministra spraw zagranicznych Antonescu.

3 bombowce — 75 trupów

Valladolid zbombardowane

VITTORIA, 6. 5. Korespondent Havasa podaje, że wczoraj ok. godz. 10 trzy dwumotorowe bombardowce rządowe zdołały dotrzeć do Valladolid, gdzie zrzuciły liczne bomby w centrum miasta. W wyniku bombardowania 75 osób poniosło śmierć. 115 osób jest rannych. Wśród ofiar są również kobiety i dzieci.

Wizyta Mussoliniego w Niemczech?

BERLIN, 6. 5. W kołach narodowo - socjalistycznych w związku z ostatnimi rozmowami rzymskimi wskazują, iż bardzo aktualną staje się zapowiedź od dłuższego czasu wizyty Mussoliniego w Niemczech w odpowiedzi na wizytę kanclerza Hitlera we Włoszech sprzed 3-ch lat.

Mord pod Żyrardowem

Leśnik postrzelony przez kłusowników

W lesie Sokólskim we wsi Sokólec, gm. Żyrardów, znaleziono dziś około godz. 3-ej nad ranem trupa mężczyzny. Obok leżała fuzja. Powiadomiona policja wszczęła natychmiast energiczne dochodzenie i ustaliła, że jest to Kazimierz Kwiatkowski, lat 55, strażnik łowiecki, zamieszkały we wsi Sokólec.

Lekarz stwierdził, że Kwiatkowski zmarł wskutek postrzelenia brzucha ładunkiem śrótowym. W kieszeni Kwiatkowskiego znaleziono pieniądze.. Zapewne Kwiatkowskiego postrzelił kłusownik.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 888-33 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16—19.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a, I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC", Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski — Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121 — Redaktor odpowiedzialny: Jerzy Czarnocki.